

# Gorczańskie wieści

ISSN 1640 – 4300

PISMO GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W KAMIENICY

cena 2 zł (w tym 7 % VAT)



GMINA  
KAMIENICA



#### Nasza Gmina

- Historia i tradycja
- Sukcesy i osiągnięcia
- Kultura
- Galeria

#### Informator

- Mapa gminy
- Lipniki w panoramach
- Parafie
- Turystyka
- Oświata
- Sport
- Informacje
- Telefony

Nasza Gmina

GMINA KAMIENICA WITA!

## Zapraszamy na nową stronę internetową



Gmina Kamienica położona jest pomiędzy pasmem Gorców i Beskidu Wyspowego, wzdłuż rzek Kamienica i Zbludza.

Na terenie gminy panują doskonałe warunki do uprawiania turystyki pieszej, rowerowej oraz konnej. Gmina posiada wiele miejsc o wyjątkowej atrakcyjności przyrodniczo – krajobrazowej, a szczególnie na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego, który w dużej części jest zlokalizowany na terenie naszej gminy. W naszej Gminie znajdują się również zabytkowe zabudowania, które warto zobaczyć m. in. Murowany pałac z początku XIX wieku, Partyzancki kościółek w Szczawie, Kaplica grobowa rodziny Szalayów.

#### Urząd Gminy

- Organy Gminy
- Rada Gminy
- Przetargi i inwestycje



#### Newsletter

Twój e-mail

Wyślij



*Zdrowych i wesołych  
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego*

*Niech w tym szczególnym czasie wszystkie serca wypełni*

*Nadzieja, radość i szczęście*

*Wszystkim mieszkańcom gminy kamienica*

*życzą*

*Wójt i Przewodniczący Rady Gminy Kamienica*



# Świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów



## Dzień Babci i Dziadka



*Wesołego  
Alleluja  
Wszystkim  
Czytelnikom  
życzy  
Redakcja*



Przedszkolaki u strażaków



## SPIS TREŚCI

## OD REDAKCJI

- Wirtualny świat ..... str. 3

## WCZORAJ KAMIENICY

- Rodzina Skąpskich ..... str. 4

## WCZORAJ I DZIŚ KAMIENICY

- Nowy samochód dla policji ..... str. 6
- Realizacja budżetu ..... str. 6
- Ogólnopolski Turniej ..... str. 7
- Z sesji Rady Gminy ..... str. 8

## DZIŚ I JUTRO KAMIENICY

- Wiosna a śmieci ..... str. 10
- Nowoczesne sposoby nauki ..... str. 11

## ROZMOWA Z

- Wywiad z Bożeną Gierczyk ..... str. 12

## Z ŻYCIA PARAFII

- Wielki post ..... str. 14
- Dzień chorego ..... str. 15

## Z PRACY SEJMU

- Nasi posłowie ..... str. 16

## WIEŚCI ZE STAROSTWA

- Wicepremier w Limanowej ..... str. 17

## KULTURA

- Podtrzymać tradycję i kulturę ..... str. 18
- Wspólne śpiewanie ..... str. 19
- Dzień Regionalny w Zasadnem ..... str. 19

## DLA ROLNIKÓW

- Izby Rolnicze ..... str. 20
- Weterynaria ..... str. 21
- Utylizacja padłych zwierząt ..... str. 21

## RÓŻNE

- Szkolny kalejdoskop ..... str. 22

## SPORT

- Turniej Tenisa Stołowego ..... str. 23
- MUKS Halny ..... str. 24
- Puchar Szczawy ..... str. 25
- LKS Gorce ..... str. 25

## RELAKS

- Krzyżówka ..... str. 26

## Wirtualny świat

M. Marek

**D**rodzy Czytelnicy od tego numeru „Gorczańskich Wieści” zwiększa się ich objętość, ulega zmianie szata graficzna, winieta oraz częstotliwość ich wydania. Z dwumiesięcznika stają się one kwartalnikiem. O ile zmiany techniczne w gazecie mogą tylko cieszyć, bo ubogacają naszą ofertę, to ograniczenie wydań być może zmartwi niektórych. Nie jest to spowodowane wyczerpaniem się tematów, czy spadkiem zainteresowania czytelników naszym pismem. Głównym powodem są zmiany medialne we współczesnym świecie i ekspansja wirtualnego świata (Internetu). Ostatnio zmieniła swój wygląd graficzny strona internetowa Gminy Kamienicy. Władze samorządowe naszej gminy, idąc z duchem czasu, podjęły słuszną decyzję o szerszym wykorzystaniu Internetu do bieżącej informacji medialnej i promocji gminy. Nową szatę graficzną strony wykonała firma IN-FOnet z Kamienicy, a obecnie jest ona uzupełniana. Bieżące prowadzenie i aktualizację zlecono Gminnemu Ośrodkowi Kultury. Doszliśmy do wniosku, że będziemy się starać, by informacje zamieszczane na naszej stronie internetowej nie straciły na aktualności. Zmiana jakościowa strony internetowej naszej gminy była konieczna, gdyż w porównaniu do innych gmin

była uboga i nie zawsze aktualizowana na bieżąco. Do jej wzbogacenia chcemy zaprosić mieszkańców naszej gminy, zwłaszcza te osoby, firmy i instytucje, które mają już swoje strony internetowe (istnieje możliwość zamieszczenia linków do tych stron), mają zamiar w najbliższym czasie je założyć lub chcieliby zaistnieć na naszym portalu. Prosilibyśmy również o dostarczanie informacji przydatnych dla naszych mieszkańców i turystów. Wszystkich internautów zachęcamy do odwiedzenia naszej strony [www.kamienica.net.pl](http://www.kamienica.net.pl) i nawiązanie z nami kontaktu. Na ewentualne uwagi i propozycje czekamy również pod nr tel. 018 33 23 082 lub 0 507 154 082 – kontakt z panem Stanisławem Fałtynem, z ramienia GOK odpowiedzialnym za bieżące redagowanie tej strony.

Na koniec chciałbym podziękować osobom, które zainicjowały to przedsięwzięcie, tj.: wójtowi Władysławowi Sadowskiemu, radnemu gminy Marcinowi Kuligowi oraz właścicielowi firmy IN-FOnet Waławowi Majchrzakowi. Być może już w niedługim czasie gazeta w formie drukowanej będzie historią. Obecnie jednak, my proponujemy formę pośrednią, czyli możliwość przeczytania Gorczańskich Wieści w formie tradycyjnej, a także w formie wirtualnej na naszej stronie internetowej. ■

Przeciwnicy skomunalizowania twierdzili, że skomunalizowanie to pozbycie się własności budynku, który został zbudowany przez druhów ze Zbludzy. W czym jest problem? Ano w tym, że zgodnie z prawem, samorząd gminy nie może inwestować w nie swoją własność, czyli np. nie można utrzymywać, czy remontować budynku z budżetu gminy, który jest własnością straży. W ostatnim czasie radni gminy ze Zbludzy ustalili z władzami gminy, że środki ze sprzedaży budynku starego przedszkola w Zbludzy (30 000 zł) zostaną w całości przekazane na remont remizy. Środki są, lecz nie można ich wykorzystać. Władze gminy w tym sporze zajmują stanowisko neutralne, bo jeszcze jeden budynek komunalny, to zwiększone wydatki z budżetu gminy na jego utrzymanie. Jest więc problem, bo jak zgodnie z prawem dofinansować, np. konieczne remonty w tym budynku. Obecnie jedynym systematycznym dochodem OSP w Zbludzy jest czynsz płacony przez GOK w Kamie-

nicy za wynajem pomieszczeń pod bibliotekę i świetlicę w wysokości 300 zł miesięcznie (3 600 zł rocznie). W roku 2007 na skutek zapobiegliwości radnych ze Zbludzy, Rada Gminy jednorazowo zwiększyła czynsz o kwotę 7 000 zł, czyli razem do 10 600 zł. Była to operacja na granicy prawa, bo czynsz za najem, zgodnie z przepisami prawa, winien być kwotą realną. Kwotę tę przeznaczono na wykonanie niezbędnych remontów w tej remizie. Innym źródłem dochodów z tego budynku mogłyby być dochody z wynajmu sal na wesela, lecz tu konieczny jest remont pomieszczeń, a zwłaszcza sanitariatów. Na przeszkodzie jednak stoi brak środków finansowych w kasie OSP w Zbludzy, chyba że strażacy lub mieszkańcy Zbludzy dobrowolnie złożą się na remont tego budynku. Jak wybrnąć z tej sytuacji? Myślę, że strażacy ze Zbludzy znajdują rozsądne rozwiązanie, bo przecież o Zbludzy mówi się „mądra wieś”.

(red)

## Dylematy

Ostatnie zebranie strażaków OSP w Zbludzy, jak i zebranie wiejskie tej miejscowości zdominował temat skomunalizowania budynku remizy strażackiej. Zwolennicy tej koncepcji argumentowali, że strażaków nie stać na utrzymanie budynku, a zwłaszcza na wykonanie koniecznych remontów celem przystosowania go do współczesnych standardów. Podawali też argument, że wszystkie pozostałe strażnice w gminie są budynkami komunalnymi, utrzymywanymi przez samorząd gminy.

# RODZINA SKĄPSKICH W SĄDECCZYŹNIE (2)

**ŻYCIE W KAMIENICY – POSADA  
u Maksymiliana Marszałkowicza**  
(ciąg dalszy)

**A**ntoni Skąpski przybył do miejsca, gdzie ślady włodarzenia Stefana Szalaya były widoczne. Piszę „Od kwietnia 1840 roku objąłem posadę w Kamienicy. Sądziłem że tylko rok, najdłuższy dwa tu pobędę, gdyż o posadę mandatariusza postarać się chciałem, lecz inaczej się stało. Jakoś w Kamienicy pomimo szczupłej pensji, zasmakowałem i już o innej posadzie nie myślałem, zwłaszcza znalazłszy godnych chlebobadców, którzy moją pracę ocenić umieli, a przyjąwszy nas do swojego towarzystwa, więcej za przyjaciół niż za oficjalistów uważali”

Kamienica w tym czasie była już trochę rozwinięta gospodarczo i ciągle się rozwijała. Nowy właściciel, energiczny i przedsiębiorczy Marszałkowicz, wybudował obok dworu dużą papiernię, hutę szklaną „Na Rzekach” (między Zasadnem, a Szczawą), tartaki i kuźnię. Był on również wielkim miłośnikiem książek, starych druków i rękopisów polskich. Józef Łepkowski, odbywający podróż archeologiczną po Galicji w 1849 r., w swoim sprawozdaniu zanotował: we wsi Kamienicy, dziedzic Maksymilian Marszałkowicz, posiada liczny księgozbiór i małą galerię obrazów zagranicznych artystów. Oto w krótkim obrazie, przebiegłem działy archeologiczne, które do szczegółowego opisu Sądecczyzny służyć mi będą. Ze zbiorów bibliotecznych kamienickiego dworku, głównie z rękopisów, korzystał Szczęsny Morawski pisząc wczesnośredniowieczne dzieje Sądecczyzny. Tom pierwszy, wydany własnym nakładem w Krakowie 1863 r. opatrzył dedykacją następującej treści: „Wielmożnemu Maksymilianowi z Brzezia Marszałkowiczowi właścicielowi dóbr ziemskich: Kamienicy, Szczawy, Zbludzy itd. założycielowi fabryk i księgozbioru wielce mi pomocnego do badań dziejowych – poświęca autor”.

W dalszej części pamiętnika Skąpski wspomina: „Kamienica była w inteligencji dość obfitą, albowiem oprócz właścicieli, których dość często goście odwiedzali, było dwóch księży, proboszcz i wikary, rządcą Kubala - żonaty, ja, nadleśniczy i

dwóch leśniczych, urzędnik przy papierni, dwóch oficjalistów przy hamrach, wszyscy żonaci, nareszcie i nauczyciel ludowy i pisarz przy zarządzie. Było więc dość towarzysko”.

Rządcą Ludwik Kubala był nieprzeciętną indywidualnością, ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Lwowskim, związany silnymi więzami przyjaźni z Marszałkowiczem, podzielał także jego przekonania polityczne i narodowowyzwoleńcze. W Kamienicy w 1838 r. przybył na świat jego syn-Ludwik, późniejszy słynny historyk XVII w., który swoje dzieciństwo i wczesną młodość spędził w górskim rejonie na osi wsi Łukowica i Kamienica. Antoni Skąpski, otoczony w tym środowisku ludźmi serdecznymi i światłymi, spędzał sielskie życie z rodziną, o której dalej pisze: „W Kamienicy byłem kasjerem i poborcą podatkowym. Odbierałem dochody prowentowe, wypłacałem za asygnowatą zarządu wszelkie rozchody, podatki wybierałem w 24 wsiach, zawiadywałem trzeczem i potażarnią, tudzież kwitowałem robociznę wszelkiego rodzaju i prowadziłem też wszelkie rachunki. Pracy było pod dostatkiem na jednego robotnika. W zdrowiu przy pracy, we-soło i nie bez zabawy schodziły lata w Kamienicy, a mając z biblioteki pana Marszałkowicza poddostatek książek do woli i do wyboru, przyglądałem do miejsca i do ludzi i nie starałem się o inne”.

Hamrami w tych czasach nazywano piec hutnicze. W posiadłości Marszałkowiczów w połowie XIX w. było ich kilka, gdzie wyrabiano żelazo sztabowe i inny kuty towar do wagi 150 000 kg rocznie. W potażarniach wytwarzano potaż (węglan potasu), wyrabiano go z drobnego drewna drzew liściastych przez spalanie w dołach, otrzymywany popiół ługowano wodą, a z roztworu przez zagęszczenie w ka-dziach i odparowywanie otrzymywano suchy potaż.

Pierwszy syn Antoniego, Franciszek Ksawery, przyszedł na świat w Muszynie 18 kwietnia 1840 r., w domu jego rodziców, gdzie czasowo przebywała żona Anna z Krzyżanowskich. O następnym potomstwie pisze: „W Kamienicy porodziła się też reszta dzieci: Kornelia – w październiku 1841 roku, Zygmunt – w styczniu 1843 r. i Maria – w czerwcu 1845 r. Jakoż pensja choć szczupła przy oszczędnym życiu i gospodarności żony wystarczała i nie czu-

ło się braku. W roku 1844 zmarł proboszcz miejscowy, ks. Jakub Bielański, kum nasz, bo trzymał Zygmunta do chrztu człowiek niezły, już podletni. Po jego śmierci objął wikary miejscowy administrację parafii, zaś w jego miejsce przybył ksiądz Józef Hajducki, człowiek zacny, inteligentny, nader rzadkich cnót i przymiotów.

Czytywaliśmy razem najlepsze dzieła polskie, rozprawiali o nich, rozbierali krytycznie ich dążność i wartość, wzmacniali się w świętej miłości drogiej, a nieszczęśliwej ojczyzny. O Boże ileż to błogich chwil przepędziliśmy ze sobą nigdy i niczym nie zmaconych. Niestety, nie trwało to długo. Nieszczęśliwy 1846 rok rozerwał nas. W latach tych sytuacja w zaborze austriackim była ciężka. W królestwie Galicji i Lodomerii władzę w imieniu cesarza sprawował gubernator. Językiem urzędowym był język niemieckim. W szkołach poza parafialnymi uczyli przeważnie Niemcy i niemiecki był język wykładowy. Kraj ugiął się pod ciężarem podatków, działała surowa cenzura. Możliwości zbytu produktów rolnych były ograniczone. W Galicji panował zastój gospodarczy, toteż niezadowolony uciskanego ludu musiała w końcu wybuchnąć. Ugrupowania polityczne wielkiej emigracji, po krwawo stłumionym powstaniu listopadowym, założyły we Francji obóz polityczny, pod nazwą Towarzystwo Demokratyczne Polskie (Komitet Narodowy Polski). Celem organizacji było odzyskanie niepodległości we wszystkich trzech zaborach. Przywódcami tego obozu byli m. in. Adam Gurowski, Aleksander Puławski, Tadeusz Krępowiecki.

W dalszej części pamiętnika Skąpski wspomina: „W lipcu 1845 r. zaczęła krążyć propaganda rewolucyjna między młodszą patriotyczniejszą szlachtą i tegoż rodzaju oficjalistami, a młodzieżą akademicką. Na czele tej propagandy i od niej stali wychodzący we Francji. Celem było uwolnić lud od pańszczyzny, wprowadzić równość spraw i pociągnąć za sobą ku wywalczeniu wolności oswobodzenia Polski z wrogów.

Wprowadzony głęboko w konspirację i znający zapewne także dążenia wolnościowe Edwarda Dembowskiego, czyli Jakuba Szeli, o których wprawdzie nie wspomina, ale pisze dalej to, co szczególnie mnie ujęło: Będąc już w lipcu 1845 r. w spiskowe roboty wtajemniczonym, jakkolwiek przeciwny tymże, gdyż nie miałem zaufania w takiej sprawie potrzebnego do ludu, a na min budować kazano, obgadywałem sprawę zniesienia pańszczyzny, tańszą sól i równouprawnienie wszystkich w ogóle z niektórymi gospodarzami z Zagorzyna, Kicznii i Kamienicy, których znałem jako uczciwych.

Podobały się im moje słowa, lecz żaden nie uwierzył, żeby panowie na serio tego chcieli tudzież żeby rząd na to pozwolił, gdyż przyzwyczajeni do niewoli tak dawniej i zawisłości od swych panów, nie mogło im się w głowie pomieścić, aby panowie dobrowolnie pańszczyzny, która ich przy dobrobycie utrzymywała się zrzekł.

Przeczytawszy po raz pierwszy te słowa, odkryłem fakt, że pamiętnikarz Skąpski uświadamiał politycznie również poddanych Marszałkowiczowi chłopów pańszczyźnianych z mojej rodzinnej miejscowości, być może, że byli to również moi pradziadowie, nie ukrywam, że łezka wycisnęła mi się spod powiek. W dalszej części pamiętnika padają bardzo smutne słowa: "Moja propaganda między ludem rozchodziła się, mowy moje przyjmowali dobrze, lecz na tym się wszystko kończyło, oni pozostali obojętni, a że przez cały pięcioletni okres mej służby w Kamienicy nikomu krzywdy nie zrobiłem, więc lubiano mnie i nie było denuncjacji. Dopiero w styczniu 1846 r. chłop rodem z Zabrzeży (Zabrzeży) (nazwisko jego wyszło mi z pamięci), złapany przez strażnika z tytoniem przemycanym z węgierskiej strony, gdzie wówczas jeszcze monopolu tytoniowego nie znano, za uwolnienie go od kary opowiedział strażnikom, że chłopów namawiał, aby trzymali z panem, nie z cesarzem i coś więcej dodał. Strażnicy donieśli to natychmiast do starosty w Nowym Sączu, a tenże kazał mnie aresztować. (...) Jakoś dwa tygodnie przed aresztowaniem moim zdawała szlachta Mandocka zjazd do Łukowicy do Głębockiego. Około 30 mężczyzn zjechało się do Głębockiego, z których większa część nie znałem. (...) Pogadanka jakoś nie szła ochoczo, niektórzy panowie posiadali do kart, inni w osobnych kółkach rozmawiali. Dopiero przy kolacji po kilku kieliszkach rozchodziła się wiara i pogawarka szła weselej. Poruszono też temat powstania. Różne odzywały się głosy i zdania, lecz nikt nie objawił wyrażnie swej myśli, każdy się krył z niemi, a czuć było, że wiary w dobre zakończenie tej sprawy nie było."

Jak się później okazało, bardzo drogo kosztował Skąpskiego udział w spotkaniu u Głębockiego, ponieważ żywo uczestniczył w dyskusji i poniósł tego konsekwencje. Dowodzi o tym pisząc dalej: Dość długo trwały debaty nad tym przedmiotem bez skutku, nikt nie chciał przyjąć tak wielkiej odpowiedzialności. Gdyśmy się już mieli po północy rozjeżdżać, zapytałem obecnych: jakież rezultat naszego zjazdu i z czym jedziemy do domu?

Na to kategoryczne pytanie odezwał się kapitan Lubieniecki, obok którego przy

kolacji siedziałem i najwięcej z nim rozmawiałem, ażeby komendę tak wojskową, jak też cywilną w Sądeckim mnie powierzyć. Rozumie się iż na tę propozycję w głos się rozeźmiałem uważając ją za żart niewczesny, a że wszyscy dość gorąco mieli w głowie, a na dobitkę jeszcze strzeżennego dopijali, więc jedni przyjęli ten wniosek Lubienieckiego na serio, drudzy za żart, wypili ostatecznie moje zdrowie, jako wodza sandeckiego i rozjechaliśmy się Kaden w swoją stronę, bez najmniejszego dodatniego rezultatu, wyjąwszy, żeśmy panu Głębockiemu porządnie piwnice osuszili". Z wyżej cytowanego zapisu wynika, że autorowi bardzo leżała na sercu dążność do walki o niepodległość, o poprawę bytu narodu polskiego. O tym zjeździe pogłoska szybko się rozeszła, czego dowiadujemy się z dalszych zapisów pamiętnika: „W poniedziałek rano około 8 godziny dnia 23 lutego 1846 r. przyszło do mnie 9 strażników z respicjentem na czele, okazali mi rozkaz aresztowania i odstawili do Sącza, oddawszy w ręce wówczas ze swej grubości i chciwości sławnego rewizora policji, niejakiego Piskozuba, Rusina gdzieś Czernowic, przed do Sącza przybyłego. Przed aresztowaniem moim poszedłem do rządcy Kubalego, oddałem mu klucze od kasy i poprosiłem o przeliczenie ich w obecności mojej żony, albowiem oprócz pieniędzy procentowych były także podatkowe. (...) Wprawdzie dniem przed aresztowaniem moim byłem przestrzeżony przez jednego strażnika, abym uciekał, gdyż będę aresztowanym, atoli nie chciałem na nieznaną mi oskarżenie kryć się i gdzie?"

Przywieziono Skąpskiego do więzienia w Nowym Sączu i oddano pod nadzór sławnego i bezwzględniego rewizora policji Piskozuba, który wielu więźniom dał się we znaki. Więzienie mieściło się wówczas przy ulicy Starosądeckiej (Węgierskiej). Aresztowanemu nałożono na ręce i nogi kajdany i odprowadzono do celi. Zatrzymanie to nie bardzo go martwiło, gdyż jak pisze, żadnego złego uczynku nie można mu było udowodnić. Nawet w jego mieszkaniu w budynku dla oficjalistów w Kamienicy (który stoi do dnia dzisiejszego) żadnej rewizji nie zrobiono. Sądził początkowo, że to jakieś plotki o nim chodzą, ponieważ do końca nie wiedział za co go aresztowano. Najbardziej był nie spokojny o dzieci i żonę. Za kilkanaście dni przyprowadzono z piwnic zamkowych księdza Makucha i Jana Andruszkiewicza. W sądeckim więzieniu siedzieli razem księża Chełmecki i Głowacki, ziemianie: Maksymilian Marszałkowicz, Józef Głębocki i Józef Zubrzycki z Kasiny.

Maksymilian Marszałkowicz, dzięki usilnym staraniom swego brata Felicjana, właściciela Stronia, oraz jego znajomościom z ówczesnym starostą Sądeckim Bochyńskim, po kilku miesiącach więzienia opuścił. Natomiast Głębocki przypłacił denuncję życiem. Skąpskiemu podczas śledztwa oprócz donosu przez złapanego z węgierskim tytoniem chłopca z Zabrzeży i drugiego z Kamienicy, starego i głuchego nic nie udowodniono. Żaden chłop przeciwko niemu świadczyć nie chciał. Jednak nie wyszedł na wolność jak większość aresztowanych, pisze „(...) zostałem na dziesięć lat ciężkiego więzienia na Szpicbergu skazany. Wszystko to jedynie w skutek denuncji pana Felicjana Marszałkowicza ze Stronia. Wiadomość o tym wszystkim miała moja żona od siostry starosty Bochyńskiego, z którą bardzo dobrze się znała jeszcze z czasów pańskich".

Warto tu jeszcze przybliżyć sylwetki kilku współwięźniów Skąpskiego z sądeckiego więzienia. Byli to przywódcy powstania w Chochołowie. Jak już wspomniałam, należy do nich ksiądz pochodzący z Szaflar- Jan Makuch, który otrzymał wyrok 12 lat twierdzy i ciężkiego więzienia; wikary z Poronina ks. Michał Głowacki (1804-1846) znany Świętopętkiem (w młodości bardzo związany z Nowym i Starym Sączem), poważnie ranny zmarł w sądeckim więzieniu w maju 1846 r. Jan Kanty Andruszkiewicz (1815-1850), organista i nauczyciel ludowy, główny przywódca powstania Chochołowskiego, a także sądeczanin ks. Józef Leopold Kmietowicz (1819-1859) wikary w Chochołowie, skazany najpierw na karę śmierci, a potem ułaskawiony z wyrokiem na 20 lat.

Wydarzenia 1846 r. wstrząsnęły całą Galicją, gdyż niezadowolenie z powodu ucisku ludu było ogromne. Na jego wybuch wpłynęły także przyczyny jak: wzrost wymiaru pańszczyzny, zmniejszenie się obszaru działki chłopskiej, wprowadzenie pracy akordowej, wyzysk propinacyjny oraz długo ciągnące się procesy chłopów z dworami. Gniew pańszczyźnianego chłopca zwrócił się głównie przeciwko szlachcie, następował rabunek i ogólne wyniszczenie dworów i folwarków, często dochodziło także do zabójstwa ich właścicieli. Prosty chłop nie znał się na polityce, więc swoje niezadowolenie z powodu ucisku, kierował wyłącznie przeciw swemu panu. Te dramatyczne wydarzenia znała swój wydzźwięk w bardzo licznie spisanych pamiętnikach dworskich i kościelnych (cdn). ■

(Przedruk z rocznika sądeckiego)



## NOWY SAMOCHÓD DLA POLICJI

W dniu 24 stycznia br. przy Urzędzie Gminy w Kamienicy odbyła się uroczystość związana z oddaniem do użytku nowego samochodu dla Posterunku Policji w Kamienicy.

W głównej uroczystości w Mszanie Dolnej, w której dokonano poświęcenia wszystkich samochodów udział wzięła delegacja na czele z komendantem wojewódzkim Policji mł. insp. Andrzejem Rokitą, komendantem powiatowym Mirosławem Hakiem, starostą powiatu limanowskiego Janem Puchałą, Przewodniczącym Rady Powiatu Bolesławem Żabą, wójtem gminy Kamienica W. Sadowskim, Przewodniczącym Rady Gminy Panem Stefanem Kuchnią i radnymi gminy Kamienica oraz kierownikami posterunku Policji w Kamienicy W. Jakowlewem wraz z posterunkowymi.

Po obejrzeniu samochodu i pierwszym przetestowaniu wójt gminy przywitał wszystkich zaproszonych gości i podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do zakupu samochodu i z tym związanej poprawie bezpieczeństwa mieszkańców gminy. Zakup samochodu był sfinansowany w 50 % z budżetu gminy Kamienica (35 tys. zł) i w 50 % ze środków Komendy Wojewódzkiej Policji – również 35 tys. zł.

Gmina Kamienica ze względu na położenie wzdłuż ruchliwej drogi wojewódzkiej nr 968 cierpiąca na brak takiego samochodu.

Po przekazaniu tego samochodu do Posterunku Policji w Kamienicy wszyscy mieszkańcy gminy mogą czuć się bezpieczniej.

Po oficjalnych przemówieniach pana komendanta wojewódzkiego i pana starosty, uczestniczy przeszli na drugą część uroczystości do Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy.

*W. Sadowski*



## ZMAGANIA W HALI

W dniu 9 lutego, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamienicy odbyła się kolejna już edycja Gminnego Halo-wego Turnieju Piłki Nożnej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W zawodach wzięło udział 7 drużyn w dwóch kategoriach wiekowych (łącznie 40 uczestników). Kolejność miejsc wyglądała następująco:

### Kategoria starsza:

MDP OSP Zalesie  
MDP OSP Kamienica I  
MDP OSP Zasadne I  
MDP OSP Kamienica II  
MDP OSP zasadne II

### Kategoria młodsza:

MDP OSP Zbludza  
MDP OSP Zasadne

Zakup dyplomów, pucharów i nagród sfinansowany został ze środków Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Kamienicy. Organizatorzy dziękują dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamienicy za udostępnienie pomieszczeń na potrzeby turnieju.

## WSPÓŁPRACA ZE SZKOŁAMI

Na początku roku, na prośbę dyrekcji, we wszystkich klasach Gimnazjum w Kamienicy przeprowadzono lekcje wychowawcze, których tematem było m. in. szeroko pojęte bezpieczeństwo, organizacja ochrony przeciwpożarowej w Polsce oraz sposób postępowania podczas zdarzeń masowych. Zajęcia połączone z prezentacją multimedialną przeprowadził oficer KP PSP w Limanowej, mł. kpt. Marcin Kulig.

## KAMPANIA SPRAWOZDAWCZA W JEDNOSTKACH OSP Z TERENU GMINY KAMIENICA

Tradycyjnie już, w styczniu każdego roku, we wszystkich jednostkach OSP organizowane są walne zebrania sprawozdawcze, mające na celu weryfikację pracy zarządów za okres minionych 12 miesięcy. Szczegóły w kolejnym numerze „Gorczańskich Wieści”

*opr. M. Kulig*

## REALIZACJA BUDŻETU

Rozpoczął się kolejny rok budżetowy i wielkie z nim oczekiwania na realizację kolejnych ważnych inwestycji w naszej gminie.

Wielkie oczekiwanie związane jest z rozpoczęciem budowy Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Po konsultacjach w centrum Funduszy Europejskich w Małopolsce rozpisano już procedurę przetargową na tzw. stan zerowy (fundamenty oraz podpiwniczenia). Wydatki te mogą być zaliczane do wydatków kwalifikowanych przy wniosku aplikacyjnym do Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, do którego

złożyliśmy wniosek na budowę SP w Zalesiu na przełomie marca i kwietnia. Również w tym czasie będzie przygotowany wniosek na roboty wykończeniowe pjalni wód mineralnych w Szczawie. Duże nadzieje samorząd gminy wiąże również z inwestycjami rekreacyjno – sportowymi, w tym: modernizacja amfiteatru Saturn z kompleksem rekreacyjnym, budową kompleksu boisk sportowych ze sztuczną trawą, na którą gmina już otrzymała zapewnienie o otrzymaniu dofinansowania w wysokości blisko 70 %. Rozważana jest również budowa hali sportowej.

Ważnymi inwestycjami w tym roku będą też inwestycje drogowe, w tym bu-

dowa chodników przy drodze wojewódzkiej i powiatowej.

Przy drodze wojewódzkiej planowane są chodniki w Szczawie do Szkoły Podstawowej nr 2 i w Kamienicy Dolnej do końca wsi oraz przy drodze powiatowej od mostu w Kamienicy do istniejącego chodnika w Zbludzy.

Samorząd ma wiele planów i zamierzeń inwestycyjnych w celu uatrakcyjnienia naszej gminy. Mamy nadzieję, że otrzymamy dofinansowanie z programów unijnych, bez którego te plany z pewnością oddaliłyby się w czasie.

*Wójt Gminy – Władysław Sadowski*

# Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”

M. Kulig



Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kamienicy od kilku już lat organizuje eliminacje szczebla szkolnego oraz gminnego Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom.” Początkowo turniej ograniczał się jedynie do szkoły podstawowej w Kamienicy, od dwóch jednak lat zatacza on coraz szersze kręgi, angażując do współzawodniczenia dzieci i młodzież ze szkół w Kamienicy (szk. podstawowa oraz gimnazjum), Zalesiu i Zasadnem.

Ideą turnieju, nad którym pieczę trzyma Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, we współpracy m. in. z Komendą Główną, Komendami wojewódzkimi i powiatowymi Państwowej Straży Pożarnej oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej, jest popularyzowanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej.

Uczestników OTWP podzielono na trzy kategorie wiekowe: I grupa – uczniowie szkół podstawowych, II grupa – uczniowie szkół gimnazjalnych, III grupa – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

Tematyka oraz zakres wiedzy jest bardzo szeroki i obejmuje w ogólnym zarysie zagadnienia związane m. in. z tradycją i historią straży pożarnych, umiejętno-

ściami i znajomością przepisów z zakresu ochrony ludności, ekologii i ratownictwa, organizacji i zadań ochrony przeciwpożarowej, przyczynami oraz okolicznościami powstawania i rozprzestrzeniania się pożarów, organizowaniem i prowadzeniem akcji ratowniczych, sprzętem ratowniczo-gaśniczym, zasadami ewakuacji ludzi i mienia, zasadami udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej, itp.

Jak widzimy więc, zasób wiedzy, który musi przyswoić sobie uczestnik jest bardzo duży, dlatego też osoby, które chcą zaistnieć na turniejach szczebla wojewódzkiego czy centralnego, pracują na to przez kilka kolejnych lat.

W tegorocznej edycji wystartowała łączna liczba 77 dzieci i młodzieży w tym:

- Gimnazjum w Kamienicy – 35 uczniów
- Szkoła Podstawowa w Kamienicy – 2 uczniów
- SP w Zasadnem – 17 uczniów
- SP w Zalesiu – 23 uczniów

Uczestnicy rozwiązywali test składający się z kilkudziesięciu pytań przygotowany przez asp. Piotra Kalicińskiego, naczelnika OSP w Kamienicy, funkcjonariusza Komendy Powiatowej PSP w Limanowej. Autorzy najlepiej napisanych testów zostali zakwalifikowani do eliminacji gminnych turnieju (24 uczestników: 5 w kategorii gimnazjów oraz 19 w kategorii szkół podstawowych), które odbyły

się 28 lute-go w Sali Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy.

Komisja konkursowa po przeprowadzeniu testu wiedzy przyznała następujące miejsca:

## Kategoria I – Szkoła Podstawowa

1. Karolina Wąchała – 16 punktów
2. Arkadiusz Król – 16 punktów
3. Katarzyna Wąchała – 15 punktów

Wszyscy uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Zasadnem. W tym przypadku (równa ilość punktów z testu), o kolejności zdecydował dodatkowy egzamin ustny.

## Kategoria II – Gimnazjum

1. Joanna Rutka – 31 punktów
2. Rafał Kwit – 24 punkty
3. Grzegorz Sopata – 18 punktów

Do etapu powiatowego zakwalifikowały się dwie pierwsze osoby, tj. Joanna Rutka i Rafał Kwit w gr. II oraz Karolina Wąchała i Arkadiusz Król w gr. I.

Nagrody ufundowane przez Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Kamienicy wręczył Wójt Gminy dr Władysław Sadowski oraz Prezes Zarządu Gminnego OSP – dh Stefan Kulig.

Organizatorzy serdecznie dziękują nauczycielom i wychowawcom, którzy opiekowali się uczestnikami konkursu. ■



# Z sesji Rady Gminy

Przedstawiam Państwu krótką relację z dwóch ostatnich sesji naszej Rady Gminy



Jak to na sesjach bywa, niektóre ważne uchwały są głosowane bez gorących dyskusji, inne zaś wzbudzają znaczne emocje wśród radnych. Często też jest tak, że do podgrzewania atmosfery na sali przyczynia się nie sama treść uchwały – która, gdy jest dobrze przygotowana na posiedzeniach poszczególnych komisji, często nie wzbudza kontrowersji – lecz jej otoczek. Prowadzone dyskusje i wymiana słowna poglądów na pewno czynią posiedzenia barwnymi, dbają o to, by ich uczestnicy nie pozasypiali. Powinna to być jednak dyskusja merytoryczna i kulturalna, pozbawiona inwektyw. Myślę, że taka merytoryczna wymiana poglądów odbyła się na temat gorącego ostatnio tematu sprzedaży alkoholu w Szczawie. Oto nasz reporterski skrócony zapis w tej sprawie i nie tylko.

## SESJA RADY GMINY KAMIENICA w dniu 27 grudnia 2007 r.

Najważniejszą uchwałą, podjętą na tej sesji, była uchwała budżetowa Gminy Kamienica na rok 2008. Dyskusja nad tym dokumentem przebiegała spokojnie, mimo że spośród 15 radnych (czyli wszystkich obecnych) za przyjęciem uchwały głosowało 9 osób, 6 wstrzymało się od głosu.

Dyskusja wśród radnych rozgorzała natomiast przy podejmowaniu dwóch uchwał: w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Kamienica na 2008 r. i w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Kamienica na 2008 r.

Nie dotyczyła jednak ona meritum sprawy, (obydwie uchwały zostały przyjęte jednogłośnie), a problemu związanego ze sprzedażą alkoholu w Szczawie na przeciw kościoła.

Radny Marek Franczyk – poinformował, że w ostatnim czasie w Szczawie została wywołana obszerna debata społeczna, połączona z oburzeniem większości mieszkańców, dotycząca wydania koncesji na sprzedaż alkoholu w sklepach na przeciw kościoła. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii i poinformowanie o zamiarach na przyszłość.

Pan Przewodniczący Rady – poinformował, że są dwa protesty dotyczące wydanych zezwoleń.

Pan Wójt – wyjaśnił, że w 2002 roku został uchwalony przez Radę Gminy program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Gminy Kamienica, załącznikiem do tego programu były zasady usytuowania miejsc sprzedaży

napojów alkoholowych. W nim zaś jest zapisane, że koncesję można otrzymać, jeżeli odległość od punktu sprzedaży alkoholu jest większa niż 50 metrów do ścian kościoła. Taki zapis dał możliwość ubiegania się o zezwolenie na sprzedaż alkoholu pani z placówki handlowej naprzeciw kościoła w Szczawie. Wniosek wpłynął do Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która badając stan prawny, zaopiniowała pozytywnie, zgodnie z obowiązującą uchwałą. Na marginesie należy dodać, że większość gmin wychodzi z założenia, że ten zakaz nie do końca daje efekty, bo ludzie mają samochody i czasami pod wpływem alkoholu jeżdżą po uzupełnienie płynów procentowych, tym samym stanowią zagrożenie dla siebie, jak i dla innych. Wójt stwierdził również, że do niego przemawia fakt, że jest to blisko kościoła, ale ograniczanie ilości punktów nie idzie w parze ze zmniejszonym spożyciem napojów alkoholowych. Pożądany efekt można osiągnąć przez uświadamianie młodzieży i mieszkańców na temat konsekwencji jakie niesie nadużywanie alkoholu – przede wszystkim zagrożeń dla zdrowia. Stwierdził, że nie ograniczałby ilości punktów, tylko w tym przypadku usytuowane są one zbyt blisko kościoła, dlatego nie wypada, by tam były. Zresztą nie wójt ustala zasady i ilość punktów, leży to



w kompetencji Rada Gminy wójtowi natomiast przychodzi się jedynie dostosować do podjętej tą drogą uchwały.

Radny Mieczysław Mikołajczyk stwierdził, że zbyt delikatnie się mówi o tej sprawie, a w Szczawie wywołała ona znaczną burzę. Zgadza się ze spostrzeżeniami pana Wójta, że ograniczanie do niczego nie prowadzi, działa wprost przeciwnie. Poddał propozycję, żeby przygotować zmianę uchwały, w której wystarczy podać odległość od działki sakralnej, a nie od budynku, to sprawi, że problem zniknie.

Radny Andrzej Kaliciński zwrócił uwagę, że w takich trudnych sytuacjach trzeba rozmawiać, nie odbijać piłeczki. Uważa, że takie sprawy powinno się konsultować i wtedy problem w zasadzie by nie istniał.

Pani Zofia Kuchnia, Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zwróciła się do radnych, żeby lepiej zapoznali się ze swoimi obowiązkami, bo wydaje jej się, że postulat pana Andrzeja na dzisiaj nie mieści się w ramach uchwały Rady Gminy - nie jest zadaniem Gminnej Komisji pytanie i konsultowanie, ponieważ jest uchwała i Komisja na posiedzeniu patrzy, czy odległości odpowiadają zapisowi i na tej podstawie wydaje opinie. Natomiast konsultacja z mieszkańcami, będące poprzedzeniem uchwały, która winna być jasna i czytelna, należy do zadań radnych. Zaproponowała, że jeżeli będą podejmować uchwałę odnośnie usytuowania punktów sprzedaży, odległości w niej zapisane muszą być precyzyjne „od klamki do klamki” i wówczas nie będzie problemu.

Radny Mieczysław Mikołajczyk podziękował pani Pełnomocnik za podniesienie poziomu jego wiedzy. Stwierdził, że nie uznaje się za człowieka nieomylnego, przyjmuje uwagi krytyczne i to mu na razie na dobre wychodzi, wcale nie jest pani zobowiązana do chodzenia po wsi i do robienia konsultacji, jak mówi, przy dzisiejszym postępie technologicznym wystarczy telefon do jednego radnego i przedstawić, jaką się ma propozycję; na tym polega cały ciężar i trud. „To zajmuje mniej gadania niż teraz pani powiedziała” – podsumował swoją wypowiedź.

Dyskusję zakończył pan Przewodniczący Rady, który stwierdził: „W tej chwili znamy problem, wiemy o co chodzi, najprawdopodobniej przystąpimy do zmiany uchwały i tak ją przystosujemy, żeby już nie było żadnych problemów i nawet ksiądz Proboszcz ze Szczawy też był zadowolony”.

Interpelacje i zapytania radnych zdominowały dwa problemy – oświetlenia ulicznego i remontu dróg gminnych. Sesję zakończono noworocznymi życzeniami



### SESJA RADY GMINY KAMIENICA w dniu 28 lutego 2008 r.

W sesji uczestniczyło 12 z 15 radnych. Na tej sesji dyskusji na temat sprzedaży alkoholu nie było, gdyż po pierwsze zabrakło na niej 3 radnych ze Szczawy, a po drugie przed uchwaleniem porządku obrad radny Janusz Piotrowski – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia poinformował, że Komisja wnioskuje o wycofanie z porządku obrad i przesunięcie na następną sesję dwóch projektów uchwał:

1. W sprawie: ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, jak i w miejscu sprzedaży oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów na terenie Gminy Kamienica.
  2. W sprawie: szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży oraz kontroli przestrzegania zasad w zakresie obrotu tymi napojami.
- Swoją wniosek uzasadnił tym, że panowie radni ze Szczawy chcieli przeprowadzić konsultację w Szczawie w sprawie ilości punktów sprzedaży alkoholu. Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

W sprawie zmian w budżecie, Wójt wnioskował o:

1. Wprowadzenie kwoty 500 tys. zł na budowę dróg po powodzi.
2. Wprowadzenia kwoty 670 tys. zł na budowę boisk, po to żeby jak najszybciej (do miesiąca, a nie ma pewności, że sesja będzie w tym okresie) ruszyć z postępowaniem przetargowym. To

wyprzedzenie jest uzasadnione ujęciem gminy na liście internetowej, co świadczy o tym, że te środki można wprowadzać.

3. W Zbludzy na remont szkoły przeznaczone było 100 tys., w ramach tej kwoty przesunąć 50 tys. zł na wydatki bieżące.

Pani mgr Anna Faron – Skarbnik Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Kamienica na 2008 r. Po zmianach przedstawionych przez Komisję Budżetową i przyjęciu trzech wniosków Wójta uchwała została podjęta jednogłośnie.

Z ważniejszych tematów podjęto uchwałę dotyczącą połączenia Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum w Szczawie oraz uchwalono plan kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Gminy na rok 2008. Do planu kontroli nie przyjęto wniosku radnych ze Szczawy na temat skontrolowania odległości pomiędzy punktami sprzedaży alkoholu a kościołem w Szczawie, bo jak stwierdził przewodniczący tej komisji pan Krzysztof Faron – po co kontrolować to, co było już tyle razy sprawdzane i wszystko jest jasne. W interwencjach i zapytaniach pan Franciszek Cepielik, w imieniu mieszkańców Szczawy zamieszkujących teren potencjalnej I strefy przyszłego uzdrowiska, zwrócił się z apelem o nie lokalizowanie tego obszaru na Łuszczkach z powodu licznych ograniczeń dla ich mieszkańców. Wobec braku innego miejsca na strefę radni zaproponowali, aby w sprawie ostatecznego ustalenia tych stref zorganizować szerokie konsultacje społeczne z mieszkańcami Szczawy, a pan F. Cepielik dodał, szczególnie z tymi właścicielami, którzy są właścicielami gruntów, a nie tylko mają ogródek za domem.

M.M.

# Wiosna a śmieci

Co roku, na wiosnę, topniejące śniegi ukazują naszą Gminę zasypaną plastikiem, aluminiowymi puszkami, kartonami i niezliczoną ilością torebek foliowych.

Przydrożne rowy wyglądają jak małe wysypiska śmieci, a często i nasze najbliższe domowe otoczenie, podwórka i obejścia odstrasza walającymi się odpadami, zużytym sprzętem elektronicznym i zepsutymi meblami.

Problem śmieci w naszej Gminie nie jest zagadnieniem, ani nowym ani odosobnionym, jednak ważnym. Rozbudzenie świadomości ekologicznej wydaje się obecnie jednym z bardziej naglących problemów. Zachętą do podjęcia tego tematu jest przede wszystkim troska o nasze środowisko naturalne, tym bardziej, że przyszło nam mieszkać w jednym z najpiękniejszych zakątków Polski. Także zbliżające się Święto Dnia Ziemi, które w tym roku obchodzone będzie w dniu 27 kwietnia, stanowi bodziec do działania.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kilka kwestii związanych z produkcją przez nas śmieci i ich utylizacją. Przeciętny mieszkaniec Polski produkuje ok. 250 kg śmieci rocznie, z czego tylko niewielka ilość jest segregowana, a właśnie segregacja zdecydowanie ułatwia utylizację odpadów. Jednak jeśli selekcjonowania nie przeprowadzi się u źródła, czyli przed naszym domem, wówczas wszystko idzie na zwłokę. Natomiast segregowanie odpadów na metalowe, szklane, plastikowe i papierowe pozwala na ponowne ich wykorzystanie w procesie recyklingu. Poza tym przyczyniamy się do ochrony naszego środowiska przed ich szkodliwym działaniem.

Wszyscy teoretycznie wiemy, że czas rozkładu w ziemi plastiku, folii, odpadów chemicznych, szklanych to nawet kilkaset lat systematycznego zatrzymywania wody i gleby. Co robimy, by temu zapobiec? Nasza gmina podjęła aktywne działania w tej sprawie. W wyznaczonych sklepach i u Sołtysów można zakupić specjalne worki do segregacji odpadów w cenie 3,00 zł i worki do odpadów niesegregowanych 6,42 zł (ceny worków są przy tym dużo niższe niż w gminach sąsiednich). Postarajmy się wykorzystać ten fakt i zaczniemy segregować śmieci i namawiajmy do tego naszych sąsiadów, a przede wszystkim zadbajmy o edukację ekologiczną naszych dzieci. Postarajmy się je aktywnie włączyć w działania na rzecz ochrony środowiska nie tyl-

ko przy okazji akcji sprzątania świata. Nie bójmy się zwrócić uwagi osobie, która wyrzuca śmieci do rzeki, rowu czy na ulicę. Namawiajmy wzajemnie sąsiadów do segregowania odpadów w naszych osiedlach i dawajmy dobry przykład.

Innym niepokojącym zjawiskiem w naszych gospodarstwach domowych jest zwyczaj palenia śmieci w piecu. Ten rodzaj działań to ostatecznie skrajna nieodpowiedzialność za środowisko i swoje bezpieczeństwo. Palenie plastiku i folii w piecu powoduje emisję szkodliwych gazów i toksyn do atmosfery, które i tak wraz z deszczem spadają z powrotem na ziemię, zatrzymując wodę i glebę. Ponadto sadza osadzająca się w kominach i oblepiająca je od środka grozi zapaleniem komina i pożarem. Stąd apel o zaniechanie takich działań na rzecz segregacji śmieci, które można przecież ponownie wykorzystać i jednocześnie zadbać o własne środowisko.

Mieszkańcy naszej gminy mogą w aktywny sposób przyczynić się do ochrony środowiska także robiąc codzienne zakupy. Wystarczy, że zrezygnujemy z foliowych torebek i reklamówek, a zakupimy np. ekologiczne torby Greenbag, które zostały specjalnie w tym celu wyprodukowane (do kupienia w supermarketach także w Kamienicy). Są one wyprodukowane z polipropylenu podlegającego recyklingowi, ich zaletą jest wielorazowość użytku przez co ograniczamy zużycie popularnych „jednorazówek”. Planując zakupy, zabierzmy więc ze sobą siatkę, koszyk czy inną torbę, którą mamy w domu i nie zaśmiecajmy Gminy reklamówkami.

Każdy z nas może i powinien w ramach troski o świat, środowisko i naszą Gminę, którą chcemy czynić coraz piękniejszą i atrakcyjniejszą dla turystów i wczasowiczów, włączyć się w mądre gospodarowanie odpadami. A jeszcze lepiej, jeśli postaramy się produkcję śmieci ograniczyć.

## OTO KILKA SPOSOBÓW:

- idąc na zakupy zabieraj torbę wielokrotnego użytku
- kupuj produkty energooszczędne (żarówki, pralki, lodówki)
- oddawaj zużyty sprzęt AGD i elektroniczny do sklepu, w którym kupujesz nowy

Katarzyna Dawiec-Kulig



- postaw na recykling, np. używaj produktów z surowców wtórnych (papier toaletowy, ręczniki papierowe) i segreguj śmieci
- w sklepie zrezygnuj ze zbędnych opakowań (one też kosztują), torebek, woreczków, pudełeczek (kup np. pastę do zębów bez kartonowego opakowania, które zaraz musisz wyrzucić)
- postaw na jakość, nie kupuj jednorazówek (zaraz wylądują w śmieciach)
- kupuj napoje w szklanych butelkach
- w domu gaś zbędne żarówki, nie zostawiaj sprzętu elektronicznego „na czuwaniu”, a zaoszczędzisz energię
- oszczędzaj wodę przy myciu, praniu, gotowaniu
- zreperuj ciekące krany, wymień uszczelki
- używaj detergentów biodegradowalnych
- buduj dom energooszczędny (warto zainwestować na początku, by oszczędzać później)
- jeśli wymieniasz meble, to oddaj stare bardziej potrzebującym
- nie wyrzucaj książek, które przeczytałeś albo płyt CD z filmami, które obejrzałeś – oddaj do biblioteki – skorzysta jeszcze wiele osób
- jeśli masz niepotrzebne, ale w niezłym stanie ubrania, oddaj potrzebującym, albo wrzuć do pojemnika PCK, oni wiedzą jak to rozdysonować

• nie marnuj papieru w biurze i w domu  
To tylko kilka propozycji, każdy może dać dużo więcej, ale przede wszystkim pamiętajmy, że każdy z nas może zrobić coś mądrego i dobrego dla siebie, gminy, okolicy i dla Ziemi. Najlepiej zacząć od zaraz. Segregujmy śmieci, upominajmy życzliwie tych, którzy nie postępują ekologicznie, edukujmy dzieci, sprzątajmy swoje podwórka, pilnujmy dni wywozu śmieci sprzed naszych domów, by nie leżały tam całymi dniami. Włączajmy się aktywnie w akcje promujące działania ekologiczne, by nasza Gmina Kamienica nie musiała wstydzić się te-go, jak wygląda. Niech wiosna w tym roku kojarzy nam się z kwitnącymi kwiatami a nie porozwalanymi śmieciami. ■



Projekt „Wioska internetowa – kształcenie na odległość na terenach wiejskich” realizowany jest przy współfinansowaniu Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

# Nowoczesne sposoby nauki w naszej Gminie

Katarzyna Dawiec - Kulig



Gmina Kamienica, odpowiadając na aktualne wyzwania i przemiany w dziedzinie nowoczesnych technologii informatycznych, kształcenia na odległość (e-learning) oraz potrzeby mieszkańców wsi, przystąpiła do ogólnopolskiego projektu „Wioska internetowa – kształcenie na odległość na terenach wiejskich”, dzięki czemu w Kamienicy powstało Centrum Kształcenia dla mieszkańców gminy.

Centrum funkcjonuje w ramach tegoż projektu realizowanego przy współfinansowaniu Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizatorem Projektu jest Fundacja Regionalnej Agencji Promocji Zatrudnienia, a partnerem technicznym Przedsiębiorstwo Telekomunikacyjne OPTOLAND S.A.

Głównym celem projektu jest zapewnienie mieszkańcom terenów wiejskich możliwości kształcenia ustawicznego on-line, a tym samym uzupełnienie wykształcenia, nabycie nowych kwalifikacji i ostatecznie poszerzenia swojej wiedzy. Nasze Centrum wyposażone jest w dziesięć samodzielnych stanowisk kompu-

terowych z pakietem Office 2007 i ze stałym łączem internetowym. Każde stanowisko komputerowe posiada dodatkowo oprogramowanie wspomagające kształcenie, którym jest tzw. Biblioteczka multimedialna – komputerowy pakiet programów edukacyjnych (atlasy, słowniki, encyklopedie).

Każda osoba może korzystać także z platformy e – learningowej umożliwiającej udział w kursach e-edukacyjnych, czyli „na odległość”. W Centrum pracują dwie osoby, które służą pomocą techniczną i merytoryczną wszystkim osobom korzystającym z Centrum.

Centrum Kształcenia jest placówką o charakterze oświatowym, nie jest kawiarenka internetowa. Z zasobów Centrum Kształcenia mogą korzystać wszystkie osoby z terenu naszej Gminy, choć zapraszamy szczególnie osoby dorosłe, które pragną nauczyć się obsługi komputera, znaleźć pracę przez Internet, dowiedzieć się jak wypełniać dokumenty aplikacyjne, założyć własną działalność gospodarczą na podstawie proponowanych kursów:

- ABC przedsiębiorczości
- Biznes Plan
- Sposoby efektywnego poszukiwania pracy
- Obsługa Pakietu Word
- Obsługa pakietu Excel
- Usługi Internetu
- Angielski dla początkujących
- Angielski dla średniozaawansowanych
- Niemiecki dla początkujących
- Niemiecki dla średniozaawansowanych

Zapraszamy wszystkie osoby, które zainteresowane są nabywaniem nowych umiejętności, w których niezbędny jest komputer i Internet. W Centrum istnieje możliwość drukowania i kserowania materiałów potrzebnych w nauce (tylko dla korzystających z Centrum).

Centrum Kształcenia w Kamienicy mieści się w budynku Świetlicy Środowiskowej, nad Poczta Polska i czynne jest przez 7 dni w tygodniu. Od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 18.00, a w sobotę i niedzielę od 15.00 do 18.00. tel. do Centrum: 018 353 38 20. Korzystanie z Centrum jest całkowicie bezpłatne. Zapraszamy! ■

Rozmowa z panią

# Bożeną Gierczyk

dyrektorem Szkoły Podstawowej w Zasadnem



— Pani Bożeno, proszę się nam przedstawić.

— Jestem rodowitą zasadnianką. Tu zaczęłam chodzić do szkoły, później wyjechałam do Krakowa i tam w Wyższej Szkole Pedagogicznej studiowałam pedagogikę opiekuńczo – wychowawczą. Po zakończeniu studiów podjęłam pracę w Szkole Podstawowej w Zasadnem i równocześnie studiowałam drugi kierunek: filologię polską. Zawód nauczyciela wymaga ciągłego samokształcenia i doskonalenia. Ja też stanęłam przed tym wyzwaniem i ukończyłam studia podyplomowe z informatyki, zarządzania placówkami oświatowymi oraz historii.

— Widać z tego, że jest Pani wielokierunkowo przygotowana jako pedagog. Czy w takiej szkole jak w Zasadnem jest ta wielokierunkowość potrzebna?

— W mojej szkole w każdej klasie jest jeden oddział. W takich szkołach potrzebni są nauczyciele, którzy posiadają kwalifikacje do nauczania przynajmniej dwóch przedmiotów, ponieważ nie ma możliwości pracy na całym etacie w klasach starszych, jeżeli nie ma się skończonych dwóch kierunków. Dlatego też dzisiaj większość nauczycieli, którzy pracują w szkole podstawowej jest przygotowanych do nauczania przynajmniej dwóch przedmiotów.

— Od września ubiegłego roku objęła Pani stanowisko dyrektora szkoły, więc doszły nowe obowiązki.

— Moja poprzedniczka, pani mgr M. Augustyn przeszła na emeryturę. Przystąpiłam do konkursu i od września pełnię funkcje dyrektora. Tu muszę powiedzieć, że kiedy rozpoczynałam pracę w szkole, nigdy nie myślałam, że przypadnie mi w udziale bycie dyrektorem. Staram się jednak dobrze spełniać swoją rolę, chociaż nie jest to zadanie łatwe, trzeba bowiem łączyć wiele obowiązków, m.in. bycie dyrektorem i bycie nauczycielem, bo tych dwóch ról nie można oddzielić.

— Przed objęciem obowiązków dyrektora jakich przedmiotów Pani uczyła?

— Uczyłam języka polskiego, historii, informatyki. Zawsze też miałam swoją kla-

sę, byłam wychowawcą. Po objęciu stanowiska dyrektora uczę tylko języka polskiego. Jest to przedmiot, którego najbardziej lubię uczyć, a zamiłowanie do niego zaszczepiła we mnie moja pierwsza polonistka pani Helena Gierczyk.

Nauczanie, praca z dziećmi sprawia mi przyjemność. Nie traktuję zawodu nauczyciela tylko jako pracy zarobkowej. Praca z dziećmi przynosi mi satysfakcję, a zwłaszcza ich sukcesy i osiągnięcia.

— Czyli nie potwierdza Pani słuszności powiedzenia – „Obys cudze dzieci uczył” w formie złego życzenia? Mówi się, że zawód nauczyciela jest bardzo niewdzięczny. Co Pani o tym sądzi?

— Zawód nauczyciela jest trudnym zawodem i rzeczywiście czasami bywa niewdzięczny, nie mniej jednak, jeżeli ktoś pracuje w tym zawodzie naprawdę z zamiłowania, to ta praca przynosi wiele radości. Jest wiele problemów, dylematów, trudnych spraw do rozwiązania, ale ja naprawdę pracę z dziećmi lubię. Ta praca może być spełnieniem samego siebie. A im większe wyzwanie, jeżeli człowiek jest w stanie podjąć temu wyzwaniu, to tym większa satysfakcja.

— Ile godzin przeciętnie spędza Pani codziennie w szkole?

— Z całą pewnością dużo więcej niż 18 godzin tygodniowo, czyli tyle ile wynosi pensum nauczycielskie. Trzeba wiedzieć o tym, że praca nauczyciela to nie tylko praca w szkole, nie tylko godziny dydaktyczne, które tutaj się realizuje, ale to jest również praca w domu, kiedy trzeba przygotować się do lekcji, poprawić zadania, sprawdziany. Ponadto tak jak już wcześniej powiedziałam zawód nauczyciela wymaga ciągłego samokształcenia i doskonalenia, bo wraz z postępem cywilizacji rozwija się również edukacja i nie możemy stać w miejscu. Żeby mieć efekty naprawdę trzeba się doskonalić, a to też pochłania wiele czasu. Do pracy nauczyciela do-chodzą jeszcze obowiązki dyrektora. Jest wiele pracy związanej z nadzorem nad całą szkołą, wypełnia-

niem różnej dokumentacji, opracowywaniem planów, programów, z myśleniem nad tym, jak poprawić bazę dydaktyczną szkoły. Budynek został oddany do użytku w 1968r., jest dosyć duży, ale niezbyt funkcjonalny, wymaga wielu modernizacji. W tym roku ma być dokonana termomodernizacja budynku, co bardzo nas cieszy. Remontu wymaga też kotłownia. A takim marzeniem, nie tylko moim, ale przede wszystkim uczniów jest sala gimnastyczna. Mamy w tym momencie zaadaptowaną z dwóch sal lekcyjnych salką gimnastyczną. Jest ona niestety niepełnowymiarowa. Chcielibyśmy, aby kiedyś obok szkoły taka sala stanęła. Wiem, że jest to związane z kosztami, ale zawsze z optymizmem patrzę w przyszłość i wierzę, że te marzenia moje, nauczycieli, zwłaszcza nauczyciela wych. fizycznego i przede wszystkim uczniów się spełnią. Należy też podjąć działania, by pozyskać nową pracownię informatyczną.

— Była Pani jedną z nauczycielek, teraz jest Pani szefową. Jak układa się współpraca z pracownikami. Jak postrzegają Pa-nią uczniowie teraz, jako dyrektora szkoły. Czy coś się zmieniło?

— Współpraca z nauczycielami zawsze układała mi się dobrze i myślę, iż to, że zmieniło się moje stanowisko, nie zmieniło relacji z nimi. Zawsze staram się w partnerski sposób współpracować z innymi. A jeżeli chodzi o uczniów to sądzę, że na to pytanie oni sami najlepiej by odpowiedzieli. Wydaje mi się, że mój kontakt z uczniami zawsze był dobry i to się z pewnością nie zmieniło. Uważam, że mamy dobre dzieci i naprawdę można z nimi wiele zrobić.

— Zasadne to miejscowość o silnym poczuciu wspólnoty, wyróżnia się również w pielęgnowaniu tradycji, a Pani rodzina jest mocno w tym temacie zaangażowana. Pani także uczestniczyła w organizowaniu Dnia Regionalnego,



**założyła Pani i prowadzi Dziecięcy Zespół Regionalny Zasadnioki, jest Pani też sekretarzem Oddziału Związku Podhalan w Gminie Kamienica.**

— Zasadne to nieduża miejscowość, liczy ponad 600 mieszkańców i myślę, że dzięki temu ma to silne poczucie wspólnoty. Większość rodzin to rodziny wielopokoleniowe, a w takich rodzinach łatwiej pielęgnować tradycje. To z pewnością wpływa na to, iż działania, które podejmujemy w dziedzinie kultywowania tradycji, są możliwe do zrealizowania. W 2001r. z inicjatywy ówczesnej Dyrektorki pani mgr M. Augustyn zorganizowaliśmy I Dzień Regionalny. Był to dzień, w którym pragniemy szerszemu gronu zaprezentować działania szkoły podejmowane w zakresie dziedzictwa kulturowego. W te działania włączyli się wszyscy, nauczyciele, uczniowie, mieszkańcy Zasadnego. Pomysł przypadł do gustu wszystkim, no i tak to się zaczęło. Chciałabym tu dodać, że po udanym występie Pań, które wówczas przygotowały pokaz obrzędu dożynkowego i prac przylnie zorganizowało się KGW, które od tego czasu działa w Zasadnem i odnosi liczne sukcesy. Co roku przygotowuje ciekawe pokazy na kolejne Dni Regionalne i służy cennymi radami członkom zespołu. A jeżeli chodzi o historię zespołu... Otóż, na IV Dzień Regionalny w 2004r. postanowiłam wspólnie z uczniami przygotować pokaz tańców i piosenek góralskich. Pomysł udało się wcielić w życie, chociaż nie mieliśmy strojów. Jednak dzięki uprzejmości Dyrektorki za SP nr w Kamienicy i opiekuna zespołu Gronicki pani mgr I. Czartowskiej pożyczyciśmy stroje i nasze dzieci wystąpiły. Nie myślałam wtedy, że to będą początki zespołu, ale udany występ zmobilizował nas do podjęcia działań, aby taki zespół utworzyć. To było marzenie ówczesnej Pani Dyrektorki, to było również moje marzenie, chociaż ja zdawałam sobie sprawę z tego, iż jest to bardzo trudne zadanie. Tak się składa, że ta tematyka zawsze mocno mnie interesowała, brałam udział w wielu warsztatach związanych z regionalizmem, ukończyłam podstawowy kurs wiedzy o regionie organizowany przez MCK *Sokół* w Nowym Sączu i wiedziałam, że naprawdę oprócz chęci i jakiegoś takiego dużego zaangażowania potrzebne są ogromne środki finansowe. Mimo wszystko podjęliśmy to wyzwanie i dzięki wsparciu wielu ludzi, dzięki ich dobroci i społecznej pracy udało się ten zespół stworzyć i przede wszystkim zgromadzić dla niego stroje. W zakupie strojów pomogła nam również GKPiRPA w Kamienicy, która zawsze pozytywnie odpowiadała na nasze prośby o wsparcie finansowe dla

zespołu. Przychylnie do naszej inicjatywy odnosił się też GOK w Kamienicy. Wiele jeszcze musimy pozyskać jeżeli chodzi o stroje, ale naprawdę cieszymy się, że już tak dużo mamy.

2004 r. okazał się być początkiem istnienia zespołu, a od 2005 r. zespół zaczął się pokazywać poza terenem Zasadnego. Występował na *Dniach Gorczańskich*, co roku na początku czerwca bierze udział w *Święcie Pieśni, Tańca i Muzyki Ludowej* w Szczyrzycu, pokazuje się też na *Festiwalu Folklorystycznym Limanowska Słaza*, gdzie raz zdobył I a dwa razy II miejsce. Takim pragnieniem moim jest jeszcze zachęcenie dzieci do tradycyjnego muzykowania, podjęcie takich działań, aby im to umożliwić. Muszę tu powiedzieć, iż zespół nie miał swojej kapeli, ale zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie ze strony kapeli z Zespołu *Gorce*, swoją ceną pomocą służy nam również, zwłaszcza w czasie prób, pan Marian Dudzik. Teraz cieszymy się bardzo, iż wspierają nas nasi muzycy: Mirosław Gorczowski, Mieczysław Syjud i Jarosław Dudzik.

Mamy się też z czego cieszyć, iż w lipcu ubiegłego roku powstał Oddział Związku Podhalan w Kamienicy. Ważne jest to, iż związek ten skupia ludzi, którzy kochają te tradycje ludowe, pragną, aby one nie zaginęły, pragną je przekazać kolejnym pokoleniom. Dzisiaj, kiedy świat jest globalną wioską, ważne jest, aby to, co nas wyróżnia wśród innych społeczeństw, zachować w sobie, aby to nie uległo zapomnieniu. I właśnie ten związek zrzesza ludzi, którzy na różne sposoby próbują te tradycje podtrzymywać. Jest to bardzo młody oddział, ale z pewnością będzie podejmował różne inicjatywy, zmierzające do ochrony najcenniejszych tradycji naszego regionu. Zadaniem tego związku i nas wszystkich jest odbudowywanie poczucia dumy z bycia góralami.

**— Zespół Zasadnioki w krótkim czasie odniósł spore sukcesy. Profesjonalne podejście Pani do założenia i prowadzenia zespołu poprzez udział w kursach o tematyce etnograficznej to jeden z elementów. Ale tych elementów na pewno było kilka, bo wiem, że zespół ten już po pierwszych występach budził pozytywne zdziwienie jurorów.**

— Ja nie wiem, czy tutaj można mówić o jakimś dużym profesjonalizmie z mojej strony. Na pewno udział w różnych formach doskonalenia pomógł mi w przygotowywaniu różnych programów pod kątem etnograficznym, ale również od strony teatralnej. Natomiast ten zespół jest

spełnieniem moich marzeń i ta praca to jest taka praca od serca, a jeżeli coś się robi od serca, to myślę, że przynosi to większe sukcesy niż wtedy, kiedy wykonuje się to tylko czysto zawodowo.

**— Skąd u Pani takie umiłowanie tradycji?**

— Z pewnością jest to wyniesione z domu rodzinnego, ale również ze środowiska lokalnego, w którym się wychowałam. Tu te tradycje były kultywowane i myślę, iż to ma wpływ na to, że ta tematyka to jest moje hobby. W ogóle jeżeli chodzi o tradycje, to jest to sprawa bardzo ważna, zwłaszcza dzisiaj w dobie ogromnego postępu a zarazem takiego konsumpcjonizmu, bo to się nam pozwalała na chwilę zatrzymać, spojrzeć wstecz i zapomnieć o tym pędzie, w którym dzisiaj ludzie żyją.

**— Czy nie obawia się Pani, że to może zagaść. Czy młodzi mieszkańcy Zasadnego są zainteresowani kulturą regionu?**

— Myślę, że pomimo tego, iż żyjemy w czasach tak ogromnego postępu, to uczniowie chętnie kultywują te dawne tradycje i myślę, że z dumą prezentują się na scenie, tańczą, śpiewają czy ubierają te nasze piękne stroje góralskie. Ja myślę, że dzieci naprawdę są chętne i jeżeli zaszczepi się w nich to umiłowanie tradycji to ono już tam pozostanie gdzieś głęboko w sercu i później znajdą się następcy, którzy będą chcieli te działania kontynuować.

**— Co jest dla Pani ważne w życiu, w pracy zawodowej?**

— Myślę, że w życiu ważne jest to, by zgodnie ze wszystkimi współpracować, by relacje z innymi układały się pozytywnie, by to dawało satysfakcję a jednocześnie chęć do podejmowania kolejnych działań. A najważniejsze w życiu są dzieci, myślę tu o uczniach mojej szkoły i chciałabym, aby one w życiu osiągnęły jak najwięcej, aby kiedyś z dumą można było o nich powiedzieć, że to są nasi wychowankowie. A o innych marzeniach związanych ze szkołą wspomniałam wcześniej.

*Zbliżają się Święta Wielkanocne, pragnę więc wszystkim czytelnikom Gorczańskich Wieści życzyć wiele radości, pokoju, optymizmu i nadziei płynącej od Zmartwychwstałego Chrystusa.*

Dziękuję za rozmowę i życząc spełnienia wszystkich marzeń, a zwłaszcza nowej sali gimnastycznej.

Rozmawiał M.Marek

## Z życia grupy apostołskiej „EFFATA”

Z życia naszej grupy młodzieżowej na uwagę zasługuje, można powiedzieć, nie lada wyczyn. Pomimo obaw, sprzeciwów niektórych osób, 10 śmiałków z naszej grupy postanowiło 23 lutego (w sobotę) wyruszyć na Gorc. Swoją wędrowkę rozpoczęliśmy ze Szczawy. Pomimo pewnych trudności, wpadania w poślizg z powodu oblodzenia drogi, dużego śniegu itp. udało nam się szczęśliwie dotrzeć do bacówki na Kamienickim Gorcu, gdzie udało się nam rozpałcić ognisko i posilić się pieczoną kiełbasą.

Niestety, nie udało nam się wejść na szczyt Gorca, ale to jeszcze nic straconego. Może, jak Pan Bóg nam pozwoli, to wnet tego dokonamy.

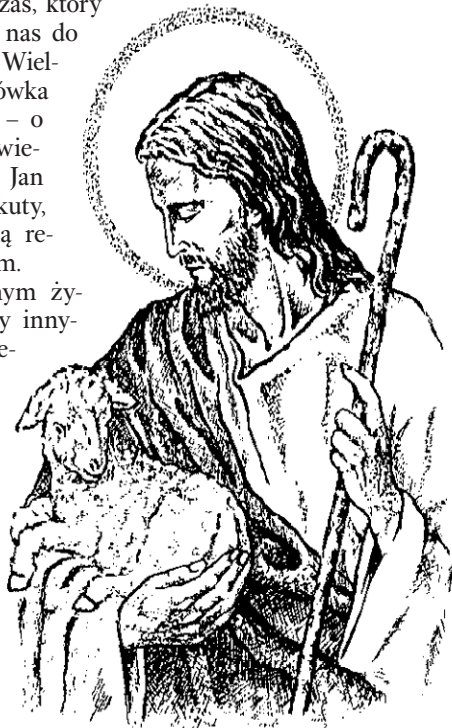
Przy okazji pragnę bardzo serdecznie podziękować panu Zbigniewowi Kwitowi i jego kierowcy za podwiezienie nas do Szczawy.



## WIELKI POST

Od Środy Popielcowej w Kościele rozpoczęliśmy szczególny okres – okres Wielkiego Postu. Jest to czas, który ma za cel przygotowanie nas do obchodu Paschy (Świąt Wielkanocnych). Ta Wędrowka ku Świętom Paschalnym – o czym przypominał nam wielokrotnie Ojciec Święty Jan Paweł II – jest drogą pokuty, ściśle związaną z głęboką refleksją nad własnym życiem.

Ta refleksja nad własnym życiem dokonuje się między innymi poprzez święty czas rekolekcji. W tym roku w parafii Kamienica rekolekcje parafialne odbywały się w dniach od 24 – 27 lutego. Naszym przewodnikiem duchowym w tych dniach był Ks. Prałat Józef Hamiga proboszcz parafii Pustków (rodzinnej parafii naszego Ks. Proboszcza).



Ostatnie wyrzekł słowo pośród żaru Męki,  
Głowę schylił ku ziemi, jak owoc dojrzały,  
I ujęły Go dłonie Najświętszej Panienki,  
I rozgorzało niebo Zranionym Paschałem.

Ogień złożony w Grobie płonie niestrudzenie  
I łzy drzące u oczu nadzieją osusza,  
Ze życiem owocują niemoc i cierpienie,  
Gdy dojrzy najcichsze spojrzenie Jezusa.

Pośród wędrowek smutnych, wiodących w nieznaną,  
Drogę zabiegnie Pielgrzym będący w potrzebie,  
Wejrzy w oczy i wskaże Gorejącą Ranę,  
Która rozkwita w przełamany Chlebie.

Czemu ten świt tak inny niż tyle poranków?  
Bo z oddali głos biegnie: „Widzieliśmy Pana!”  
I przy strumieniu pieśni błyszczy biel Baranka,  
A niebo blisko serca, jakby na kolanach.

Niech radość się rozpałi, jak wiosenna zorza,  
A strumień Żywej Wody niech siły rozkwieci.  
Dobre życzenia złoży Święta Matka Boża,  
I serca utrudzona ożyją w Dzień Trzeci.

*opr. ks. Paweł*



# DZIEŃ CHOREGO

W świecie zlaicyzowanym, żyjącym bez Boga ludzie chorzy, starzy, opuszczeni, kaleki są często balastem dla społeczeństwa i rodziny, są niepotrzebni, w najlepszym wypadku nie zauważa się ich. Często są przeszkodą do robienia kariery światowej. Nie tak jest w Kościele katolickim. Ci ludzie żyjący już na marginesie społeczeństwa, są skarbem Kościoła, bo tak jak ludzie młodzi i zdrowi przypominają Pana Jezusa przemienionego na Taborze, radosnego i rozpromienionego, tak ludzie starzy i chorzy przypominają nam Pana Jezusa z Ogrójca, Kalwarii, zmęczonego, opuszczonego i umierającego, a ten Pan Jezus jest nam bardzo bliski i drogi. Kościół katolicki daje nam różne sposoby wyrażania swej troski o takich ludzi. Robi to poprzez swoją naukę o roli cierpienia nawracającej i oczyszczającej, poprzez troskę o domy starców, domy dla nieuleczalnie chorych, poprzez zakładanie hospicjów i opiekę duszpasterską w takich domach i szpitalach. Kościół przypomina słowa Pana Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z braci moich najbiedniejszych – mnieście uczynili”.

Również wyrazem troski Kościoła o ludzi chorych jest organizowany od 16 lat Światowy Dzień Chorego – 11 lutego każdego roku, w rocznicę objawień MB. w Lourdes. Główne uroczystości odbywają się oczywiście w Lourdes, a najważniejszym akcentem jest Msza św. a po niej procesja wielotysięcznej rzeszy pielgrzymów z całego świata z pochodniami w rękę.

Ale i Polska, a konkretnie nasza tarnowska diecezja ma swoje „Polskie Lourdes”, czyli cudowną grotę i statuę MB. Z Lourdes w Porąbce Uszewskiej, która jest sanktuarium chorych. W tym roku w 150 rocznicę objawień św. Bernadetty S. odbył się w Porąbce Uszewskiej XVI Dzień Chorego. Uroczystość ta zgromadziła około 5 tys. pielgrzymów, około setki kapłanów, a przewodniczył jej Bp. Ordynariusz Wiktor Skworec, który w kazaniu podkreślił rolę wiary w znoszeniu cierpienia i wezwał władze świeckie i ludzi Kościoła do opieki nad chorymi. Procesję z kościoła do groty prowadził Ks. Infułat Władysław Kostrzewa. Był to urzekający widok. W ciemnościach tysiące ludzi z lampionami, z modlitwą różańcową i śpiewem na ustach robiło niezapomniane

wrażenie. A widok rozmodlonych kalek na wózkach był szczególnie wzruszający. Z naszej parafii – jak co roku od lat – była grupa pielgrzymów 25 osób. Chociaż było ciężko, bo nie było miejsc siedzących w kościele, a nabożeństwo trwało ponad 3 godziny, to jednak wszyscy wracali zadowoleni i szczęśliwi, że byli wprawdzie nie we francuskim, ale w „Polskim Lourdes” i obiecali przyjechać za rok.

*Uczestnik pielgrzymki – Ks. Kazimierz Pach*

Po przeczytaniu artykułu Ks. Prałata przypomniała mi się wypowiedź pani Władysławy Majewskiej, naszej rodaczki zamieszkałej w Belgii, na temat pustki duchowej w zlaicyzowanej Europie oraz sytuacji ludzi starszych i chorych w tym kraju.

Obserwując zachodzące procesy społeczne w naszym kraju, a także nasze zdolności w „małpowaniu zachodu”, zadajmy sobie pytanie - czy i nas czeka taki los jak tych dwóch belgijk z zamieszczonego poniżej artykułu?

*(red)*

## CÓRECKO PRZYJDŹ!

Zdarzyło się w czasie mojego 38 – letniego pobytu w Antwerpii spędzić święta w szpitalu. Wspominam o tym, nie żeby się roztkliwiać, bo nie były to pierwsze samotne święta w moim życiu, ale te szczególnie zapisały się w mojej pamięci. Nie dlatego że cierpiałam, bo do szpitala zwykle ludzie przychodzą z bólem, ale z powodu atmosfery, w jakiej się znalazłam. Leżałam na sali z dwiema starszymi kobietami, które podobnie jak ja czekały na diagnozę do operacji. Sala czysta, obszerna. Szpital stary, ale odnowiony, wyposażony w nowoczesne aparaty, personel grzeczny, z uśmiechem podający lekarstwa. Ale mimo to nie mogłam w tym szpitalu zasnąć, ani się uspokoić. Dwie z moich współpensionariuszek, co jakiś czas na przemian wzywały swoje rodziny. Ale nikt z rodziny nie przyszedł. U jednej była jej znajoma po południu. U drugiej nikt nie był. I ona wołała córkę – Dochtertie kom! Nikt nie odwiedził ich i następnego dnia. Podobno rodzina wyjechała na

święta do Szwajcarii. Kobiety leżały na oddziale onkologii i zaraz po świętach miały mieć operacje. Mnie również to czekało po przeprowadzeniu badań. Byłam w obcym kraju, z dala od bliskich mi osób, ale wiedziałam, że po świętach moi znajomi, gdy wrócą z Polski, odwiedzą mnie. Ale tych dwóch pacjentek było mi serdecznie żal. Potrzebowały trochę serca, trochę ciepła, współczucia, nie mogły go otrzymać. Dzieci, które wychowały, zajęte były sobą. Nie interesowały ich matki mieszkające w Domach Starców. Kiedy umrą, rozliczą koszty pogrzebu, często nie biorąc nawet w nim udziału, podzielią się tym, co matka czy babcia zostawiły na rachunku w banku i zapomną. W owym czasie byłam jeszcze krótko w Belgii i wielu rzeczy nie rozumiałam. Nie wiedziałam, że ten bogaty kraj, zapewniając dobrobyt, zamyka ludzi w egoizmie i czyni ich nieszczęśliwymi, zwłaszcza na starość.

*W. Majewska*

## Drodzy Czytelnicy!

Coroczne przeżywanie Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego pozwala nam zbliżyć się do Boga objawiającego w swych dziełach zbawczych wielką miłość do każdego człowieka.

Niech więc prawda o Zmartwychwstaniu naszego Pana, Jezusa Chrystusa przemienia Wasze życie, pogłębia niezłomną wiarę, budzi prawdziwą nadzieję oraz rozpala miłość do Boga i ludzi. Niech napełnia Wasze serce radością bijącą tak mocno, jak rezurekcyjny dzwon, by świadczyć, że Chrystus prawdziwie zmartwychwstał.

**Tego wszystkiego życzą Wam**

Wasi Duszpasterze

## Szanowni Czytelnicy Gorczańskich Wieści!

Święta wielkanocne i przyspieszona wiosna napełniają nas wszystkimi nadzieją na pozytywne zmiany w naszym życiu. Oczekiwania, jakie społeczeństwo złożyło na ręce rządzących i nie tylko rządzących partii, są ogromne. Społeczeństwo liczy na większe do-chody osobiste, większe świadczenia socjalne, renty i emerytury, ale i zasiłki. Czy można powiedzieć, że niesłusznie? Oczywiście, że nie. Mamy prawo liczyć na realizację tych oczekiwań. Jesteśmy po podwyżkach rent i emerytur, niewielkie one są, ale przynajmniej nie śmieszne. Dodatkowe środki około 1 miliarda zł rząd znalazł w obecnym budżecie.

Jest więc nadzieja, że gdy w przyszłości wzrosną obroty firm, zarobki pracowników, zwiększą się w związku z tym wpływy do ZUS, to i ludzie żyjący z rent i emerytur odczują poprawę większą niż dotąd. Jest nadzieja, bo Minister Polityki Społecznej ma dobrą wolę, co już wykazała.

W obecnej VI kadencji Sejmu RP pracuję w dwóch komisjach sejmowych. Jestem Przewodniczącym Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz członkiem Komisji Infrastruktury. W ramach Komisji Infrastruktury pracuję jeszcze w dwóch stałych podkomisjach: do spraw transportu drogowego i drogownictwa oraz do spraw transportu kolejowego, łączności i nowoczesnych technik informacyjnych

Oprócz pracy ustawodawczej i pracy w Komisjach Sejmowych zajmuje sprawami i problemami okręgu wyborczego nr 14. W ostatnim czasie bardzo wiele mówi się o deszczu pieniędzy, który ma

spaść na Polskę w latach 2007-2013. Jednak mało kto wie, że, aby tak było obecni ministrowie muszą naprawić wiele zaniechań swoich poprzedników. Na licznych spotkaniach, które odbywam, jak również na pełnionych przeze mnie dyżurach poselskich zgłaszane mi jest wiele problemów. Dlatego zwracam się do Ministrów z licznymi interpelacjami i zapytaniami.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła przyjmowanie wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” objętego Planem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. W związku z tym interpelowałem do Ministra Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w sprawie zmiany szczegółowych warunków uzyskiwania dotacji, które są niekorzystne dla rolników posiadających małe gospodarstwa rolne. Zgodnie z Rozporządzeniem poprzedniego Ministra Rolnictwa przy przydzielaniu środków pomocowych ważnym kryterium jest tutaj wielkość gospodarstwa, które powinno być nie mniejsze niż średnia krajowa. Dodam, że średnie gospodarstwo w naszym kraju ma ponad 9 ha. A więc rolnicy z naszego regionu nie mają praktycznie żadnych szans na uzyskanie pomocy. Interpelowalem również do Ministra Rolnictwa w sprawie dodatkowej płatności paszowej do łąk w gospodarstwach, w których rolnik posiada zarejestrowane bydło. W 2007 r. do łąk przysługiwała dodatkowa płatność paszowa, jeżeli rolnik posiadał zarejestrowane na siebie lub na współmałżonka przeżuwacze, w okresie referencyjnym, tj. od 1 kwietnia 2005 r. do

31 marca 2006 r. W trakcie masowej akcji kolczykowania bydło nie zawsze było rejestrowane na właściciela gospodarstwa, tylko na osobę pełnoletnią, aktualnie znajdującą się w gospodarstwie. W związku z tym zwierzęta te były rejestrowane np. na rodziców, dziadków, rodzeństwo itd. Właściciele tych gospodarstw, w których zaistniała taka sytuacja w 2007 r., nie otrzymali dodatkowej płatności paszowej, mimo że byli posiadaczami tych zwierząt. W 2008 r. ci sami rolnicy również nie otrzymają tej dodatkowej płatności paszowej, pomimo że już przerejestrowali te zwierzęta do swojej siedziby stada. Samym powiecie limanowskim w takiej sytuacji znalazło się około 1000 rolników. W skali kraju liczba ta jest o wiele wyższa. W powyższej interpelacji zwróciłem się do Ministra Rolnictwa z pytaniem o możliwość zmiany okresu referencyjnego, dzięki któremu rolnicy będą kwalifikowali się do uzyskania dotacji.

Serdecznie zapraszam na moją stronę internetową [www.bronislawdutka.pl](http://www.bronislawdutka.pl), jak również do kontaktu osobistego ze mną i z moim podstawowym biurem poselskim w Limanowej przy ul. Piłsudskiego 10 (nad laboratorium analitycznym, pod stacją PKP) lub telefonicznego 018-33-75-394. Biuro czynne codziennie od 800 do 1600.

Korzystając z okazji wszystkim czytelnikom życzę spokojnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych, wiosennego nastroju, bogactwa tradycji, zwłaszcza w poniedziałek wielkanocny oraz wszelkiej pomyślności.

*Z wyrazami szacunku*  
**Bronisław Dutka - Poseł na Sejm RP**

## Wiesław Janczyk i.43 poseł na Sejm RP VI kadencji

Pomimo krótkiego stażu poselskiego (został wybrany 21.10.2007 r.), zdążył już zaangażować się w wiele niezwykle ważnych inicjatyw i projektów. Jako jeden z 3 posłów Małopolskich pracuje w Sejmowej Komisji Finansów Publicznych, w ten sposób ma znacznie większy wpływ na kierowanie środkami inwestycyjnymi do naszego regionu. Priorytetem zdaniem Posła to poprawa i rozbudowa infrastruktury drogowej (droga krajowa a 28 obwodnica w Limanowej i Mszanie Dolnej, droga do Krakowa przez Rupniów - Rybie, i droga krajowa 75 Brzesko Myszynka). Zrealizowanie tych przedsięwzięć zwiększyłoby szansę mieszkańców naszego regionu na poszukiwanie pracy również poza najbliższym miejscem zamieszkania, ale w kraju a nie za granicą (w Krakowie lub na Śląsku) pozwoliłoby też na rozwój turystyki. Jeśli chodzi o sprawy infrastruktury turystycznej, to zdaniem parlamentarzysty istotnym czynnikiem jest budowa małych zbiorników retencyjnych, czy też inwestowa-

nie środków publicznych w źródła termalne w Gminie Niedźwiedz. Ambitne założenia Wiesława Janczyka znajdują realne odbicie w działaniach na polu sejmowym, wystarczy sprawdzić w Internecie stenogramy wystąpień sejmowych i komisji. Poseł wystosował również liczne zapytania do rządu, dotyczące oświaty, inwestycji drogowych, rolnictwa, budowy boisk sportowych, kolektorów słonecznych itp. Ważną sprawą regionu, nad którą poseł koncentrował się ostatnio, była walka o utrzymanie zarządzania Szpitalem Powiatowym w kompetencji Rady Powiatu w Limanowej, a nie województwa. Angażuje się w pomoc dla licznych osób odwiedzających biuro poselskie w indywidualnych trudnych sprawach. Poseł utrzymuje częste bezpośrednie kontakty z mieszkańcami regionu, czego potwierdzeniem jest jego uczestnictwo w wielu spotkaniach, na które otrzymuje zaproszenia. Dbając o sprawy regionu i mając na względzie potrzebę poprawy bytu mieszkańców, bierze udział w sesjach rad gmin, powiatów, spotkaniach z mieszkańcami w sołectwach, spotkaniach z przedstawicielami izb gospodarczych,

związków zawodowych, branżowych i panelach dyskusyjnych na tematy dotyczące naszego regionu. Takie bezpośrednie kontakty pozwalają najlepiej poznać potrzeby mieszkańców. Jako członek Podkomisji ds. instytucji finansowych w sejmie i wspominanej na początku Komisji Finansów Publicznych prowadzi z ramienia Klubu PiS w Sejmie ustawę „o obrocie instrumentami finansowymi”, wniósł wiele poprawek do ustawy budżetowej na rok 2008. Jest przeciwnikiem prywatyzacji szpitali, sprzedaży firm państwowych, wprowadzenia czesnego za naukę i dodatkowych zdrowotnych ubezpieczeń indywidualnych.

O sumiennym wypełnianiu swojej funkcji przez tego polityka, innych, nie wymienionych w tej krótkiej prezentacji wystąpieniach, zapytaniach i interpelacjach sejmowych znajdują Państwo informacje na stronie internetowej Wiesława Janczyka – [www.janczyk.pl](http://www.janczyk.pl). Poseł zaprasza do kontaktu w biurze poselskim; adres: Limanowa, ul Wąska 2.

*A. Guzik*



## KOMISJA BUDŻETOWA

21 lutego w Sali obrad Starostwa Powiatowego w Limanowej odbyła się Komisja Budżetu, Mienia i Finansów Sejmiku Województwa Małopolskiego.

W pierwszej części obrad Jan Puchała Starosta Limanowski przedstawił zarówno główne problemy, jak również propozycje rozwoju i inwestycji na terenie Powiatu Limanowskiego. Podczas obrad dyskutowano między innymi o planach budowy basenu w Limanowej, basenach geotermalnych w Porębie Wielkiej, o uzdrowisku w Szczawie, o kanalizacji i infrastrukturze drogowej.

W dalszej części spotkania głos należał do wójtów i burmistrzów Powiatu Limanowskiego, którzy prezentując swoje gminy mieli okazję przedstawić problemy z jakimi na co dzień się borykają. Poruszali między innymi kwestie inwestycyjne a szczególnie te, dotyczące kanalizacji, oczyszczalni ścieków, a także wodociągów.

Kolejna część spotkania przebiegała w formie dyskusji i wymiany poglądów. Głos zabierali zarówno Członkowie Komisji Budżetowej – Stanisław Dębski, jak również radni zasiadający w innych komisjach, a pochodzący z naszego terenu – Urszula Nowogórska i Grzegorz Biedron.

Jak mówił Leszek Zegzda Wicemarszałek Województwa Małopolskiego, podczas swojego wystąpienia – Priorytetowym zadaniem powinna być modernizacja dróg Laskowa – Łososina Dolna oraz Nowe Rybie – Tarnawa.

Zorganizowane spotkanie było zapewne z korzyścią dla obu stron, bowiem dla lokalnych władz samorządowych stało się okazją do nawiązania bezpośrednich kontaktów, m.in. z dyrektorami departamentów, natomiast dla radnych i dyrektorów departamentów, było okazją do bliższego zapoznania się z problemami miast i wsi Powiatu Limanowskiego.

Podczas obrad niewątpliwie wszyscy podkreślali konieczność podejmowania szeroko zakrojonych działań. Zgłoszono szerokie ciekawych uwag, wniosków i propozycji realizacji konkretnych zadań.

Na zakończenie o głos poprosił Jan Puchała Starosta Limanowski, który zapowiedział do Radnych z terenu Powiatu Limanowskiego, aby podzielili się kompetencjami i aby każdy z nich lobował w innej sprawie, czyli kolejno by zajęli się sprawami dotyczącymi służby zdrowia, krytej pływalni w Limanowej, a także inwestycjami drogowymi.

J. Tokarczyk

# Wicepremier w Limanowej

22 lutego w Limanowej, na zaproszenie Prezesa Rady Przedsiębiorczości Powiatu Limanowskiego Stanisława Gągały, Posła na Sejm RP Bronisława Dutki i Starosty Limanowskiego Jana Puchały gościł Wicepremier, Minister Gospodarki – Waldemar Pawlak.

Oprócz organizatorów uczestnikami panelu dyskusyjnego odbywającego się w Sali Bankietowej Domu weselnego IMA byli; przedsiębiorcy zrzeszeni w Radzie Przedsiębiorczości Powiatu Limanowskiego, przedsiębiorcy działający na terenie południowej Małopolski, starostowie ościennych powiatów a także wójtowie, burmistrzowie, dyrektorzy i kierownicy instytucji i urzędów regionu związani z działalnością gospodarczą. Zaproszenie przyjęli także Wiesław Janczyk Poseł na Sejm, Wicewojewoda Małopolski Stanisław Sorys i Radna Sejmiku Województwa Małopolskiego Urszula Nowogórska.

Głównym celem spotkania była debata nad działaniami podejmowanymi przez rząd w ramach polityki gospodarczej. Dyskusja była znakomitą okazją do wymiany doświadczeń, jak również wypracowania określonych stanowisk i propozycji rozwiązań, które ułatwią prowadzenie działalności gospodarczej. Podczas spotkania rozmawiano o trudnościach administracyjnych i prawnych, z jakimi mają do czynienia przedsiębiorcy prowadząc swoje firmy.

Rozpoczynając konferencję, Bronisław Dutka Poseł na Sejm RP (Przewodniczący Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej) zaznaczył, że dialog między środowiskami przedsiębiorców i parlamentarzystami to konieczność, a jego efektem mogą stać się długo oczekiwane zmiany, wypracowane przez zainteresowane strony.

Po krótkim wstępie głos zabrał Stanisław Gągała Prezes Rady Przedsiębiorczości Powiatu Limanowskiego, który wyraził nadzieję, że spotkanie będzie początkiem cyklu konferencji poświęconych przedsiębiorczości w Polsce i zaowocuje wypracowaniem rozwiązań służących ich rozwojowi.

Jako kolejny głos zabrał Jan Puchała Starosta Limanowski, który mówił m.in. o tym iż jednym z najważniejszych zadań państwa jest stworzenie warunków do swobodnego rozwoju przedsiębiorczości. (...) Powiat Limanowski słynie aktywnością i zapobiegliwością mieszkańców. Lu-

dzie siedzący na tej sali – przedsiębiorcy ziemi limanowskiej – dobrze wykorzystali szanse, które dała im wolna Polska. Zaczynali często od małych jednoosobowych działalności, aby z biegiem czasu tak wspaniale się rozwijać. Dziś to przedstawiciele prężnych, dynamicznych firm, działających często na terenie nie tylko Polski, ale także Unii Europejskiej a nie rzadko i całego świata. Mam nadzieję, że w trakcie tej dyskusji i oni zabrają głos by zwrócić uwagę Pana Premiera na te uregulowania, które stają bariery w rozwoju przedsiębiorczości, a tym samym w rozwoju Polski. (...) W swoim wystąpieniu Starosta mówił: (...) My, tu na miejscu staramy się wykorzystać wszelkie możliwe szanse. Małopolska jest tym regionem kraju, gdzie środki unijne wykorzystuje się w sposób najbardziej efektywny. Chcemy, Panie Premierze, by nowy rząd dał samorządom nowe szanse na rozwój. By zaufał ludziorom, samorządowcom i przedsiębiorcom. Na sukces Polski musi składać się wiele lokalnych mniejszych i większych sukcesów w myśl zasady „ziarnko do ziarnka” (...)

W czasie spotkania Waldemar Pawlak odniósł się do dyskusji na temat podatku liniowego, przekazał także, iż osobiście opowiada się za zmianą systemu podatkowego. Zaznaczył, że w wielu sprawach musi zostać zachowany „zdrowy rozsądek”, a kraje, w których obowiązują bardzo niskie podatki, nie muszą być dla Polski wzorem. Waldemar Pawlak zadeklarował też, że PSL będzie dążyło szczególnie do uproszczenia procedur związanych z pozyskiwaniem funduszy unijnych. W swojej wypowiedzi wiele razy Premier odwoływał się do zagadnień poruszanych przez Jana Puchałę Starostę Limanowskiego oraz Stanisława Gągałę Prezesa Rady Przedsiębiorczości.

Konferencja pokazała jak bardzo brakuje przedsiębiorcom możliwości bezpośredniego dotarcia ze swoimi sugestiami i opiniami do przedstawicieli rządu i parlamentu.

J. Tokarczyk

# Wspólne śpiewanie

*Królu na niebie i ziemi  
Nasz wiekuisty Panie,  
Hej, przyslimy tu do Ciebie  
Hej, wszyscy Podhalanie.*

Takie nuty rozbrzmiewały w Kościele Parafialnym w Kamienicy w dniu 02 lutego 2008 r., ostatnim dniu tradycyjnego śpiewania kolęd. W tym dniu Oddział Związku Podhalan w Gminie Kamienica, utworzony w lipcu ubiegłego roku, zorganizował swoje pierwsze Spotkanie Opatkowie.

Tradycją oddziałów Związku Podhalan, a jest ich blisko 80 na terenie południowej Polski, jest organizowanie spotkań, na których mogą się zebrać wszyscy zrzeszeni w oddziale. To było duże przeżycie dla wszystkich członków nowego oddziału, gdyż było organizowane po raz pierwszy. Na uroczystość zostali zaproszeni przed-



stawiciele sąsiednich oddziałów: Oddział ZP w Łącku z wiceprezesem Tomaszem Ćwikowskim, Oddział ZP w Niedźwiedziu z sekretarzem Andrzejem Gruszczykiem. Zaproszenie przyjął również gospodarz naszej Gminy Wójt dr Władysław Sadowski. Przybyły też członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Kamienica. Spotkanie rozpoczęła uroczysta Msza św., odprawiana przez kapelana Oddziału ZP w Gminie Kamienica Proboszcza ks. Jana Betleja za wszystkich członków Związku i ich rodziny. W jej trakcie w szeregi oddziału zostali przyjęci, składając na sztandar

uroczystą przysięgę, nowi członkowie: **proboszcz ks. Jan Betlej, Maria Opyd, Stanisława Hudzicka, Marian Dudzik, Eugeniusz Rutka, Krzysztof Faron.** Po Mszy św. członkowie oddziału i zaproszeni goście przeszli do GOK, gdzie wspólnie składali sobie życzenia, łamiąc się opłatkiem. Miłą niespodziankę sprawiła Grupa Kolędnicza Herody z Kamienicy, która zaprezentowała swoje przedstawienie. Przy dźwiękach tradycyjnej kapeli, śpiewie kolęd i piosenek miło upływał czas.

*B. Gierczyk*

## Dzień Regionalny w Zasadnem

20 stycznia 2008 r. w Szkole Podstawowej w Zasadnem odbył się VI Dzień Regionalny.

Magiczny ten dzień i niezwykle wyjątkowy. Chociaż to nie 24 grudnia, w naszej szkole „Wilijo”. Wielka krzątania w szkolnej chałupie już od samego rana. Gospodyni, gazda i dzieci mają pełne ręce roboty. Trzeba „warzyć wiecezrę wigilijną, w oborze tyż na świo-ta cało robota i choinka jesce nie ubrono”. Do tego wszystkiego na tegoroczną Wigilię ciotka z Ameryki ma zawitać.

Udzieliła się publiczności atmosfera wielkich przygotowań i wieczoru wigilijnego.

Zwyczaj wigilijny, jakże piękne i przemawiające, wzruszyły niejednego. Wielkie zainteresowanie publiczności wzbudziło na przykład obwiązanie przez gospodarza stołu rodzinnego łańcuchem, symbolizujące nierozzerwalność więzi rodzinnej. Ciotkę z Ameryki, przy-byłą na święta do Polski po 20 latach nieobecności, nie tylko gospodarze, ale i licznie zgromadzona publiczność przywitała z wielkim zachwytem i brawami.

Zachwyciła wszystkich autentyczność przedstawienia obrzędu wigilijnego, przygotowanego przez koło Gospodyń Wiejskich i mieszkańców Zasadnego. Szczere wyrazy uznania należą się wszystkim, którzy z prawdziwym oddaniem przed-

stawili „nasą zosadnioń-ską wilijo”. Wśród wykonawców znaleźli się: Maria Gorcowska, Wiesława Gorcowska, Janina Wąchała, Stefania Kulig, Justyna Karcz, Stefania Gierczyk, Józef Wąchała, Józef Gorcowski, Rafał Kurzeja, Robert Wąchała i Łukasz Wąchała oraz dzieci z zespołu.

Z otwartymi rękami przyjęli również gospodarze kolędników z gwiazdą, w których wcielili się członkowie działającego przy szkole Dziecięcego Zespołu Regionalnego Zasadnioki. Wielkich obfitości gospodarzom kolędnicy życzyli, a po życzeniach pięknie pastorałki zaśpiewali i zatańczyli. Dzieci zaprezentowały tańce i piosenki regionalne. Wiadomo, żeby ładnie zatańczyć i zaśpiewać, kapela musi „piyknie” przygrywać. Oj zagrała, zagrała kapela w składzie: Marian Dudzik, Władysław Dudzik, Miłosław Gorcowski i Jarosław Du-dzik.

W zorganizowanie VI Dnia Regionalnego zaangażowani byli nauczyciele, uczniowie, pracownicy obsługi, Rada Rodziców, ale również inni mieszkańcy Zasadnego.

Według pomysłu i pod kierownictwem pani Marii Faltyń wykonano dekorację nawiązującą do Świąt Bożego Narodzenia.

Uczennice klas V i VI pod przewodnictwem pani Marii Faltyń wykonały

również piękne malowidła na szklankach. Utworzono sto-isko ze szklankami ręcznie malowanymi. Szklaneczki podobały się i sprzedawały się bardzo dobrze. Dochód z ich sprzedaży przeznaczonej został na doposażenie strojów dla zespołu.

Swoją obecnością na VI Dniu Regionalnym zaszczycił nas starszy wizytator mgr J. Wojas, Wójt Gminy dr Wł. Sadowski oraz przedstawiciele Rady Gminy z przewodniczącym St. Kuchnią na czele. Ucieszyła nas również obecność przewodniczącej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pani Z. Kuchni, księdza prałata K. Pacha, księdza M. Wojaka, dyrektora GOK w Kamienicy M. Marka, przedstawiciele władzy lokalnej: A. Zięby i J. Gorcowskiej. Pozytywnie na zaproszenie odpowiedzieli również dyrektorzy szkół sąsiednich miejscowości, emerytowani nauczyciele i pracownicy naszej szkoły.

Dziedzictwo kulturowe naszego regionu jest bardzo bogate. Wzbudza radość fakt, że na nowo odkrywamy jego zasoby. O poszanowaniu i przywiązaniu do tradycji świadczy wielki zapał, z jakim gospodynie, gospodarze przygotowują obrzędy, ale również liczna obecność na kolejnych Dniach Regionalnych mieszkańców Zasadnego.

*A. Dudzik*



# 8 marca

br. do Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy przybyło ponad 100 pań należących do Kół Gospodyń Wiejskich w Kamienicy, Szczawie, Zalesiu, Zasadnem, Zbludzy oraz panie z różnych instytucji i seniorki z terenu Gminy Kamienica.

W trakcie spotkania życzenia z okazji Dnia Kobiet złożyli paniom: Władysław Sadowski – Wójt Gminy, Stefan Kuchnia – Przewodniczący Rady Gminy, Stefan Masiarz – Prezes Spółdzielni Usług Rolniczych, Józef Rusnarczyk – Prezes Gminnej Spółdzielni „SCH” im. Franciszka Wąchały oraz Mieczysław Marek – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury.

Niewątpliwie największą atrakcją spotkania był koncert muzyki klasycznej w wykonaniu s. Barbarę Gawędy, Pawła Miśkowicza i Jakuba Tokarczyka.

(red)



## Aby podtrzymać tradycję i kulturę

Celem podtrzymania tradycji i kultury naszego regionu 15 osobowa grupa młodzieży z Kamienicy, po wielu godzinach prób i przygotowań, wystąpiła przed miejscową publicznością na XV Przeglądzie Zespołów Kolędniczych Gminy Kamienica. Gromkie brawa zebranych i I miejsce przyznane przez jury, zakwalifikowało zespół kolędniczy „Herody” do udziału w IX Regionalnym Przeglądzie Kolędniczym w Kasinie Wielkiej.

Komisja doceniła umiejętności „kamienickich kolędników” przyznając im I miejsce, co oznaczało możliwość zaprezentowania się w XXXVI Góralskim Karnawale w Bukowinie Tatrzańskiej. Grupa kolędników z Kamienicy wystąpiła wśród 50 grup z terenu całej Polski. Ich występ spodobał się na tyle, że zostali wysoko ocenieni i nagrodzeni III miejscem (Brązową Spinką Góralską).

W skład grupy kolędniczej „Herody” wchodzi następujące osoby: Mateusz Kuziel (Król), Andrzej Chlipała (Hetman), Andrzej Miśkowicz (Żołnierz), Jarek Rusnarczyk (Śmierć), Rafał Palkij (Diabeł), Tomasz Wąchała (Anioł), Jacek Majerek (Czarownica), Piotr Chlipała (Z Gwiazdą), Darek Kulig (Żyd), Jarek Udziela (Grabarz), Jarek Faron, Krzysztof Chlipała (Pastuszkowie).

Występ uświetniła kapela w składzie: Paweł Miśkowicz, Szymon Kulig, Sylwester Dudzik oraz Marian Dudzik, Władysław Dudzik, Eugeniusz Magdziarczyk

Serdeczne podziękowania kierujemy pod adresem pani Marii Opyd i pani Stanisławy Hudzickiej za to, że znalazły czas i chęci, aby tradycję kamienickiego

kolędowania przekazać następnym pokoleniom. W szczególności sposób dziękuję młodzieży męskiej z zespołu kolędniczego za zaangażowanie, poświęcony czas i wkład w kultywowanie i podtrzymywanie rodzimych tradycji kolędniczych.

Bożena Siekierczak



# Izby Rolnicze

Izby Rolnicze zostały powołane jako samorząd rolniczy, działający na rzecz rozwiązywania problemów rolnictwa i reprezentujący interesy zrzeszonych w nim podmiotów.

## Członkami samorządu rolniczego z mocy prawa są:

- osoby fizyczne i prawne, będące podatnikami podatku rolnego,
- osoby fizyczne i prawne, będące podatnikami podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji,
- członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych posiadający w tych spółdzielniach wkłady gruntowe.
- Do zadań izb należy między innymi:
- sporządzanie analiz, ocen, opinii i wniosków z zakresu produkcji rolnej oraz rynku rolnego i przedstawianie ich organom administracji rządowej i samorządu terytorialnego,
- występowanie do organów administracji rządowej w województwie i organów samorządu terytorialnego z inicjatywą w zakresie regulacji prawnych dotyczących rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych oraz opiniowanie projektów tych przepisów,
- prowadzenie działań na rzecz tworzenia rynku rolnego oraz poprawy wa-

runków zbytu produktów rolnych i produktów rolnych,

- gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji gospodarczych na potrzeby producentów rolnych oraz innych przedsiębiorców,
- doradztwo w zakresie działalności rolniczej, wiejskiego gospodarstwa domowego oraz uzyskiwania przez rolników dodatkowych dochodów,
- podnoszenie kwalifikacji osób zatrudnionych w rolnictwie,
- kształtowanie świadomości ekologicznej producentów rolnych,
- rozwijanie współpracy z zagranicznymi organizacjami producentów rolnych,
- współpraca z administracją publiczną w zakresie ochrony środowiska, zdrowia i wiejskiego dziedzictwa kulturowego.

Izby Rolnicze działają na trzech poziomach: powiatowym, wojewódzkim i krajowym.

Delegaci szczebla wojewódzkiego tworzą Krajową Radę Izb Rolniczych.

## Do jej zadań należy w szczególności:

- reprezentowanie izb przed Sejmem, Senatem i organami administracji rządowej,
- opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz założeń i programów polityki rolnej,
- przedstawianie organom samorządu terytorialnego wniosków w sprawie sy-

tucji w rolnictwie oraz inicjatyw w zakresie regulacji prawnych.

Najniższym poziomem organizacyjnym jest Powiatowa Rada Izb Rolniczej. W jej skład wchodzi przedstawiciele z poszczególnych gmin, wybierani na czteroletnią kadencję. Prawo wyborcze przysługuje płatnikom podatku rolnego. Gminy, w których powierzchnia użytków rolnych jest niższa niż cztery tysiące hektarów, mają jedno miejsce w Radzie Powiatowej, natomiast gmina o powierzchni użytków rolnych powyżej czterech tys. hektarów może mieć dwóch przedstawicieli.

Powiatowa Rada rozpatruje i opracowuje wnioski składane przez rolników, dotyczące rolnictwa i instytucji związanych z rolnictwem, interpretacji bądź niejasności przepisów prawa z zakresu rolnictwa itp.

Taki wniosek po uzyskaniu akceptacji na forum powiatowej rady, zostaje skierowany do odpowiednich instytucji w celu wyjaśnienia lub do struktur wojewódzkich Małopolskiej Izby Rolniczej, jeśli wymaga rozstrzygnięcia na poziomie władz szczebla wojewódzkiego lub krajowego. Rada Powiatowa Izb Rolniczej prowadzi porady dla rolników, uczestniczy w pracach komisji szacujących szkody wynikłe na skutek klęsk żywiołowych, szkód łowieckich, organizuje wyjazdy szkoleniowe dla rolników i mieszkańców wsi, bierze udział w organizacji imprez promujących rolnictwo, dziedzictwo kulturalne i kulinarne. ■

## RADA RODZICÓW ZESPOŁU SZKOŁY I PRZEDSZKOŁA W ZBLUDZY

SKŁADA  
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

**GMINNEJ SPÓŁDZIELNI SCH  
IM. FRANCISZKA WĄCHAŁY W KAMIENICY,  
PANI TERESIE ZIĘBIE  
I PANU BOGDANOWI GRABCOWI**

ZA OKAZAŁĄ POMOC W PRZYGOTOWANIU

**BALU KARNAWAŁOWEGO  
DLA UCZNIÓW NASZEJ SZKOŁY**

## Polski Związek Emerytów i Rencistów

### Koło Gminne w Kamienicy

informuje, że przyjmuje  
wszystkich chętnych emerytów i rencistów  
w skład swoich członków.

Siedziba koła mieści się w budynku  
Urzędu Gminy Kamienica,  
pokój nr 16, w każdy wtorek od godz. 10<sup>00</sup> – 12<sup>00</sup>

## Klub Seniora w Gminie Kamienica

zaprasza wszystkich chętnych na spotkania,  
które odbywają się w Świetlicy Środowiskowej  
w Kamienicy, w każdą środę o godz. 16:00.



# Weterynaria

Rolnik, hodowca w celu sprzedaży cielęcia powinien posiadać decyzję potwierdzającą zdrowotność stada w zakresie: brucelozę i gruźlicę oraz białaczkę bydła.

Powyższe decyzje wydaje powiatowy lekarz weterynarii właściwy terytorialnie. Decyzje odnośnie w/w chorób zakaźnych stano-wią dwa dokumenty, tzn. pierwsza decyzja stwierdzająca, że stado jest wolne od brucelozy i gruźlicy oraz druga stwierdzająca, że stado jest wolne od białaczki bydła. Zaznaczyć trzeba w tym momencie, iż chcąc sprzedać cielę, wystarczy już posiadanie jednej z wyżej opisanych decyzji. Wydanie decyzji jest możliwe po złożeniu przez właściciela gospodarstwa, bądź jego pełnomocnika odpowiedniego wniosku dostępnego w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii.

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju wsi z dnia 29 grudnia 2006 r. w sprawie wymagań weterynaryjnych przy produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do sprzedaży bezpośredniej (Dz. U. Nr 5, poz.38) informuje się, iż w ramach tegoż rozporządzenia z gospodarstwa (odnośnie produktów mleczarskich) można sprzedać jedynie surowe mleko oraz śmietanę, posiadając oczywi-

ście zaświadczenie wydane przez Powiatowego Lekarza Weterynarii, stwierdzające spełnianie odpowiednich warunków sanitarno-weterynaryjnych. Do uboju w gospodarstwie można przeznaczyć: cielęta do 6 – tego miesiąca życia, owce, kozy i trzodę chlewną. Przed przystąpieniem do uboju rolnik powinien zgłosić się do Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej w celu wypełnienia formularza zawierającego:

1. Informację o zamiarze przeprowadzenia uboju bydła, owiec, kóz, która określa: gatunek zwierząt poddanych ubojowi, liczbę zwierząt poddawanych ubojowi, numer identyfikacyjny zwierzęcia, miejsce i termin uboju.
2. Oświadczenie o zagospodarowaniu materiałów szczególnego ryzyka (dotyczy uboju cieląt do 6 – tego miesiąca życia, owiec i kóz).
3. Informację o zgłoszeniu mięsa do badania poubojowego.
4. Przy uboju zwierząt konieczna jest obecność lekarza weterynarii w celu stwierdzenia prawidłowego sposobu oraz warunków uboju.

Odpady poubojowe powinny być odebrane przez firmę posiadającą uprawnienia do utylizacji.

Zamiar uboju trzody chlewnej w zagrodzie rolnik powinien zgłosić na odpowiednim formularzu do lekarza weterynarii przynależnego do danego terenu.

W/w warunki uboju zwierząt w gospodarstwie można pominąć poprzez ubój w rzeźni zatwierdzonej przez Powiatową Inspekcję Weterynaryjną.

W opłacie za ubój mieści się: schłodzenie mięsa, badanie poubojowe i zagospodarowanie produktów ubocznych.

Ustawodawca dał możliwość uboju zwierząt w gospodarstwie, jednocześnie określił warunki, których spełnienie jest nielogiczne z punktu widzenia ekonomicznego dla osób, które dokonują uboju jednej lub kilku sztuk w roku.

Głównym problemem jest zagospodarowanie odpadów poubojowych. W związku z zakazem zakopywania w ziemi, jedyną możliwością jest utylizacja. Koszty utylizacji kilkunastu kilogramów odpadów poubojowych, przez upoważnioną firmę, oddaloną o kilkaset kilometrów, mogą przewyższyć wartość ubitego zwierzęcia. Osoby, które złożyły zgodnie z procedurą wniosek o za-miarze uboju zwierzęcia w gospodarstwie, mogą zostać skontrolowane na okoliczność zagospodarowania odpadów poubojowych. ■

# Utylizacja padłych zwierząt

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podpisała umowy dotyczące finansowania lub dofinansowania ponoszonych przez producenta rolnego kosztów zbioru, transportu i unieszkodliwienia padłych zwierząt gospodarskich w 2008 r.

W każdym województwie działa od dwóch do dziewięciu firm zajmujących się zbiorem, transportem i unieszkodliwieniem padłych zwierząt gospodarskich.

Agencja opłaca w 100% ponoszony przez producenta rolnego koszt zbioru i transportu wszystkich padłych zwierząt i koszt unieszkodliwiania bydła, które ukończyło 24 miesiące życia, a w przypadku owiec i kóz, zwierzę, które ukończyło 12 miesięcy życia.

Natomiast za unieszkodliwienie bydła poniżej 24 miesiąca życia, owiec i kóz poniżej 12 miesiąca życia oraz świń i koni niezależnie od ich wieku Agencja dopłaca 75% tego kosztu. Producent rolny po-

winien zapłacić w przypadku bydła w wieku od 12 do 24 miesiąca życia i koni powyżej 12 miesiąca życia – 43,58 zł, a przypadku pozostałych zwierząt – 13,07

zł, natomiast na obszarze województw lubelskiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego odpowiednio 43,34 zł i 12,84 zł.

W przypadku producentów rolnych, będących płatnikami podatku VAT, Agencja nie finansuje podatku VAT za wykonanie usługi w zakresie zbioru, transportu i unieszkodliwiania padłych zwierząt.

opr. E. Rutka

**Firmy z którymi ARiMR podpisała umowy na odbiór i utylizację padłych zwierząt gospodarskich, na terenie województwa małopolskiego:**

Województwo	Nazwa firmy	Nr telefonu (całodobowy)
Małopolskie	Farmutil HS S.A.	067 / 28 14 261
Małopolskie	Saria Małopolska Sp. z o.o.	012 / 38 73 065
Małopolskie	Utires Sp. z o.o.	016 / 62 27 052

# Z ŻYCIA KAMIENICKIEGO GIMNAZJUM

„Człowiek jest takim, jakim jest jego działanie, człowiek nie jest niczym innym niż jego życie.”

Jean – Paul Sartre

Możliwość szerokiego wachlarza działań stwarza szkoła – instytucja, w której zaistnieć mogą różne podmioty wspierające proces edukacyjny. Zawsze w realizowanych tu zadaniach najważniejszy jest człowiek. To za sprawą człowieka tak wiele się dzieje, również w Gimnazjum w Kamienicy, gdzie w minionym półroczu kalendarz obfitował w liczne zdarzenia. Niektóre z nich, przedstawione niżej, przebiegały z udziałem różnych społeczności.

## WRZESIEŃ – GRUDZIEŃ

Okres ten, z racji przygotowania diagnoz wstępnych i zaplanowania, a następnie wdrożenia różnorodnych działań, przebiegał pod hasłem: „Zrodziliśmy się dla pomocy wzajemnej”. Stąd godne uwagi m.in. były następujące działania:

- 14.12.2007 r. nauczyciele Gimnazjów – Kamienicy i Szczawy – uczestniczyli w radzie szkoleniowej nt. „Jak dotrzeć

## SZKOLNY KALEJDOSKOP

do trudnego dziecka”, dofinansowanej przez GKPRPA w Kamienicy,

- 19.12.2007 r. odbył się koncert charytatywny, z którego dochód w wysokości 1001, 63 zł przeznaczony został na zakup sprzętu nagłośnieniowego dla szkoły. W organizację koncertu zaangażowały się przede wszystkim: s. Barbara Gawęda (opracowanie muzyczne), mgr Monika Paszkowska (recytacja), mgr Katarzyna Owsianka (gadżety świąteczne).

## STYCZEŃ – MARZEC

Od stycznia do marca szczególne nasilenie miała realizacja zadań pod hasłem: „W trosce o bezpieczeństwo”. W ramach tych zadań m.in.:

- uczniowie uczestniczyli w zajęciach na temat bezpieczeństwa, ochrony ludzi i zasobów ludzkich. Spotkania prowadził oficer KP PSP w Limanowej – mł. kpt mgr Marcin Kulig,

- gimnazjaliści wzięli udział w zorganizowanych dla nich zajęciach, w ramach których pracownik KPP w Limanowej, starszy aspirant Maria Szubryt przybliżyła im tematykę bezpieczeństwa i konsekwencji złych zachowań,
- założony został w szkole monitoring wizyjny,
- w celu poprawy warunków, wdrażania do poczucia estetyki, bezpieczeństwa i odpowiedzialności m.in. w okresie ferii zimowych pomalowane zostały wszystkie sale lekcyjne i miała miejsce częściowa wymiana mebli. Podziękowania za możliwość przeprowadzenia remontu należą się rodzicom uczniów, szczególnie panom: Marianowi Kuźłowi i Antoniemu Szabli.

Fal

Przez cały miniony okres rodzice uczniów mogli skorzystać z tzw. DNI OTWARTYCH organizowanych raz w miesiącu (**poniedziałek, godz. 15:00 – 16:00**). Kolejne przypadną na: 14 kwietnia, 12 maja, 9 czerwca. Dyrektor i Grono Pedagogiczne zapraszają do skorzystania z tej oferty.

# O największych sercach na świecie, czyli o naszych babciach i dziadkach

- *Babciu, a dlaczego Ty masz takie wielkie oczy?*
- *Żebym Cię lepiej widziała.*
- *Babciu, a dlaczego Ty masz takie wielkie uszy?*
- *Żebym Cię lepiej słyszała.*

Chyba nie ma takiego dziecka, które nie potrafiłoby wskazać, z jakiej bajki pochodzi przytoczony fragment rozmowy. Każde też z pewnością potrafi powiedzieć, co stało się z babcią i kto zamiast niej udziela Czerwonemu Kapturkowi odpowiedzi. A jak wyglądała prawdziwa babcia, jaka była? Choć nie ma o tym mowy wprost, mieszkała ona samotnie, była schorowana i coraz bardziej brakowało jej sił. Z utęsknieniem czekała na swoją wnuczkę i zapewne nie tak ważny był dla niej koszyk pełen łakoci, co sama obecność bliskiej i ko-chanej osoby. W leżącej na łóżku babci Czerwonego Kapturka każdy z nas dostrzec może oblicze swojej Babuni, pełnej ciepła, życzliwości, miłości, ale także tęsknoty za miłym słowem, podziękowaniem i naszą obecnością.

Nie pozwólmy, aby nasze Babcie i nasi Dziadkowie czuli się niepotrzebni, bezużyteczni albo nawet niekochani. Bo to oni są integralną częścią naszej Kamienicy, to w nich żyje historia i kultura naszego regionu, to nimi oddycha przeszłość nieskalana cywilizacyjnymi upiorami, to w nich tętni życie - takie proste, że aż zachwycające.

Nasze Babcie i Dziadkowie może i mają wielkie oczy, choć te oczy już nie widzą dokładnie, jak stawiamy pierwsze literki.

Nasze Babcie i Dziadkowie może i mają wielkie uszy, choć już nie słyszą tak dobrze, jak śpiewamy piosenki, których nauczyliśmy się w szkole. Ale to nie takie ważne!!!

Nasze Babcie i Dziadkowie mają przede wszystkim wielkie serca, które kochają nas najgoręcej i wielkie ręce, w których zawsze znajdziemy schronienie, gdy cały świat jest przeciwko nam!

## Kochane Babcie, Kochani Dziadkowie!

Naszym występem 22 stycznia uczuliśmy Wasze święto. Recytacją wierszy, śpiewem piosenek i tańcem chcieliśmy pokazać Wam, jak bardzo jesteście dla nas ważni i jak bardzo Was kochamy. To zaledwie kropelka w morzu naszej wdzięczności i miłości, ale czy jedna mała kropla nie może uratować komuś życia?...

Pozostało nam jeszcze złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia: abyście nie postrzegali swego życia jako zbliżania się do mety w jesień-no- zimowej szarudze codziennych zmagania, chorób i niedogodności,

Abyście nieustannie czuli, że jesteście niezastąpieni, niezbędni i cały czas potrzebni, abyście zrozumieli, że najpiękniejsze zakątki świata są w Waszych ramionach.

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kamienicy

M. C.



# KOMUNIKAT z otwartego sylwestrowego TURNIEJU TENISA STOŁOWEGO

Zawody odbyły się w dniach 27- 28 grudnia 2007 r. w Sali Gimnastycznej przy SP 1 Kamienica. Startowało 210 zawodniczek i zawodników.

Organizatorem dwudniowego turnieju w kategorii dziewcząt i kobiet open oraz chłopców i mężczyzn open był Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Halny” przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kamienica i MOS PL Limanowa.

Imprezie towarzyszyła atmosfera sportu i dobrej zabawy. Wszyscy uczestnicy otrzymali słodczyce oraz gorący posiłek w karczmie „Młyn”. Dla najlepszych zawodników organizatorzy ufundowali pamiątkowe puchary, medale i dyplomy.

## WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH GRUP WIEKOWYCH W KATEGORII DZIEWCZĄT:

### DZIEWCZĘTA ur. 1997/98 klasa III i IV

- |                     |            |
|---------------------|------------|
| 1. Iwona Majewska   | Kamienica, |
| 2. Ewelina Franczyk | Kamienica, |
| 3. Anna Kuziel      | Kamienica  |

### DZIEWCZĘTA ur. 1995/96 klasa V i VI

- |                         |               |
|-------------------------|---------------|
| 1. Karolina Wachała     | Kasinka Mała, |
| 2. Partycja Mikołajczyk | Szczawa,      |
| 3. Dominika Marcisz     | Szczawa       |

### DZIEWCZĘTA ur. 1993/94 I i II Gimnazjum

- |                   |            |
|-------------------|------------|
| 1. Paulina Barnaś | Kamienica, |
| 2. Jolanta Rusin  | Limanowa,  |
| 3. Aneta Opyd     | Szczawa    |

### DZIEWCZĘTA ur. 1991/92

- |                       |                 |
|-----------------------|-----------------|
| 1. Beata Mrówka       | Wola Piskulina, |
| 2. Lucyna Mikołajczyk | Szczawa,        |
| 3. Halina Mikołajczyk | Szczawa         |

### KOBIETY do 35 lat

- |                      |       |
|----------------------|-------|
| 1. Olesiak Agnieszka | Dobra |
|----------------------|-------|

## WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH GRUP WIEKOWYCH W KATEGORII CHŁOPCÓW:

### CHŁOPCY ur. 1997/98 klasa III i IV

- |                     |               |
|---------------------|---------------|
| 1. Jakub Michalczyk | Limanowa,     |
| 2. Kamil Cyrek      | Kasinka Mała, |
| 3. Jakub Haras      | Kasinka Mała  |

### CHŁOPCY ur. 1995/96 klasa V i VI

- |                   |            |
|-------------------|------------|
| 1. Artur Opyd     | Szczawa,   |
| 2. Paweł Majewski | Kamienica, |
| 3. Dawid Opyd     | Szczawa    |

### CHŁOPCY ur. 1993/94 klasa I i II Gimnazjum

- |                    |          |
|--------------------|----------|
| 1. Marcin Gierczyk | Zasadne, |
| 2. Kamil Słaski    | Szczawa, |
| 3. Grzegorz Opyd   | Szczawa  |

### CHŁOPCY ur. 1991/92

- |                        |           |
|------------------------|-----------|
| 1. Konrad Talar        | Szczawa,  |
| 2. Krzysztof Kądziołka | Limanowa, |
| 3. Piotr Kądziołka     | Limanowa  |

### CHŁOPCY ur. 1990-72

- |                    |                 |
|--------------------|-----------------|
| 1. Mariusz Kurtyna | Wola Piskulina, |
| 2. Janusz Klimas   | Lubień,         |
| 3. Rafał Franczyk  | Kamienica       |

### MEŻCZYŹNI do 35 lat

- |                       |                |
|-----------------------|----------------|
| 1. Wojciech Stanisław | Limanowa,      |
| 2. Janusz Kruczek     | Limanowa,      |
| 3. Jacek Doliński     | Wola Piskulina |

### MEŻCZYŹNI powyżej 35 lat

- |                   |               |
|-------------------|---------------|
| 1. Sobczak Marcin | Tymbark,      |
| 2. Domagała Piotr | Mszana Dolna, |
| 3. Zapala Jan     | Mszana Dolna  |

### ZAWODNICY

- |                   |           |
|-------------------|-----------|
| 1. Albert Golonka | Limanowa, |
| 2. Bartosz Janik  | Limanowa, |
| 3. Andrzej Nieć   | Zasadne   |



# Halowy Turniej Piłki Nożnej „KAMIENICA CUP 2007”

W dniu 22 grudnia 2007 r. w Kamienicy został zorganizowany przez Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Halny” przy Szkole Podstawowej nr 1 „Halowy Turniej Piłki Nożnej - rocznik 1997”. W turnieju startowało 16 drużyn z powiatu limanowskiego i nowosądeckiego. Zawody rozegrano na dwóch salach gimnastycznych w Kamienicy i Zbludzy.

Po rozegraniu eliminacji w czterech grupach, po cztery drużyny do finału zakwalifikowały się drużyny: SP 2 Mszana Dolna, SP 1 Kamienica, SP 1 Limanowa, SP Poręba Wielka.

Ostatecznie Turniej w Kamienicy wygrała drużyna SP 2 Mszana Dolna, II miejsce zajęła drużyna SP 1 Limanowa, III - SP Poręba Wielka, a IV - SP 1 Kamienica. Pozostałe miejsca: SP 1 Mszana Dolna, SP Wielogłowy, SP Brzeźna, SP Kasina Wielka, SP 3 Limanowa, SP Mordarka, SP 1 Szczawa, SP Zasadne, SP Raba Niżna, SP 2 Kasinka Mała, SP Olszówka.



Najlepszym zawodnikiem turnieju został Jacek Wciśło z SP 2 Mszana Dolna, strzelcem /12 goli/ – Robert Maślowski z SP Poręba Wielka, a najlepszym trenerem wybrano Bogdana Kaczmarczyka - nauczyciela z SP 2 Mszany Dolnej.

Imprezie towarzyszyła atmosfera sportu i dobrej zabawy. Wszyscy uczestnicy otrzymali słodycze, wodę mineralną oraz gorący posiłek w karczmie Młyn. Dla

wszystkich drużyn organizator ufundował pamiątkowe puchary, dyplomy, a trzy najlepsze drużyny otrzymały medale.

*MUKS „Halny” dziękuje Firmie „Euro Code” Rozlewnia Wód Mineralnych w Szczawie za sponsoring w postaci wody mineralnej na w/w turnieju.*

*J. Piotrowski*

## MUKS HALNY przy Szkole Podstawowej nr 1 w KAMIENICY

MUKS Halny przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kamienicy wspólnie z SP 1 znalazł się w grupie wnioskodawców, którzy otrzymali środki finansowe EFS w ramach programu Ministerstwa Sportu „zajęcia sportowo – rekreacyjne dla uczniów w 2007 r.” Dzięki temu, jak również przy wsparciu finansowym ze strony Urzędu Gminy Kamienica, MUKS „Halny” zorganizował szereg imprez i zajęć sportowo – rekreacyjnych dla dzieci

uczęszczających do Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kamienicy.

Główną atrakcją były systematyczne wyjazdy na basen kryty do Nowego Sącza połączone z nauką pływania oraz w okresie zimowym – wyjazdy na narty do Szczawy. Łącznie w zajęciach wzięło udział ok. 160 uczniów.

Ponadto zorganizowano wiele imprez i turniejów; m.in. Otwarty Turniej Tenisa Stołowego i Turniej Piłkarski.

Wszelkie działania prowadzone były w dni wolne od nauki szkolnej i stanowiły atrakcyjną formę spędzania czasu wolnego. Organizowane zajęcia i turnieje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczestników, którzy z wielkim zaangażowaniem brali w nich udział, bez względu na jakieś szczególne predyspozycje, czy zdolności.

Oto kilka wypowiedzi uczniów: „Było suuuuper!”, „Wreszcie nauczyłam się pływać!”, „My chcemy jeszcze!”. Cieszy nas zadowolenie samych uczestników, ich rodziców, czy też kibiców obecnych na turniejach i zawodach. To wszystko potwierdziło sens prowadzenia działalności służącej popularyzacji sportu i rekreacji „wśród wszystkich i dla wszystkich”.



## O PUCHAR SZCZAWY

24 lutego 2008 r. w Szczawie odbyły się zawody w narciarstwie alpejskim – „PUCHAR SZCZAWY – 2008”. Organizatorami zawodów byli: KS „Szczawa” Szczawa oraz Stacja Narciarska „Polanki Ski”.

W zawodach startowało 102 zawodników i zawodniczek - amatorów jak i zrzeszonych w klubach sportowych. Była prowadzona klasyfikacja indywidualna i drużynowa.

Indywidualnie najlepiej wśród startujących z naszej gminy wypadli: Anna Kruczek, startująca w kategorii seniorki 1963 – 1978, zajmując II miejsce oraz Kinga Chłipała (kategoria juniorki starsze i seniorki 1979 – 1991, Łukasz Mikołajczyk (kategoria juniorzy starsi i seniorzy 1979 – 1991) i Czesław Opyd (seniorzy starsi: 1962 i starsi), zajmując w swoich kategoriach III miejsca.

W rywalizacji drużynowej KS „Polanki-Ski” Szczawa sklasyfikowany został na III miejscu. (I miejsce przypadło UKS „Lawina” 1 Wierchomla).

Zawody otworzył i puchary ufundował

– Starosta Powiatu Limanowskiego – Jan Puchała.

Sponsorami nagród byli: Stacja Narciarska „Polanki Ski”, Stowarzyszenie „Nasz Region”, Wójt Gminy Kamienica – dr Władysław Sadowski.

Wyśmienitą grochówkę serwowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich ze Szczawy. (Wkład do kotła zapewniło państwo Jolanta i Krzysztof Mikołajczakowie).

Spikerem zawodów był Wiesław Mikołajczyk. Oprawę muzyczną zapewnił muzyk Zespołu „Gorce” z Kamienicy.

Sprawnym przebieg zawodów był możliwy dzięki zaangażowaniu zarządu i rodziców członków Klubu Sportowego „Szczawa”; jak co roku - nie zawiedli.

Za pomoc wszystkim serdecznie dziękujemy – w imieniu organizatorów: Prezes KS SZCZAWA i zarazem Przewodniczący Komisji Kultury Sportu i Turystyki Powiatu Limanowskiego Paweł Talar.

Do zobaczenia za rok!!!

P. T.

## Wkrótce rusza runda wiosenna

LKS „GORCE”



W ramach przygotowań do rundy wiosennej zawodnicy „Gorców” brali m.in. udział w Turnieju Halowym o Puchar Podokręgu Limanowskiego.

Nasza drużyna seniorów zajęła drugą pozycję, przegrywając walkę w finale dopiero po rzutach karnych z gospodarzami – Limanowia. Również zespół juniorów „Gorce” Kamienica zajął drugie miejsce w tym turnieju. Najlepiej w rozgrywkach halowych zaprezentowała się drużyna oldbojów z Kamienicy, która zajęła

pierwsze miejsce w swojej kategorii!

Obecnie trwają przygotowania do rundy wiosennej limanowskiej klasy A, która startuje 6 kwietnia. Co weekend nasza drużyna rozgrywa spotkania sparingowe z drużynami naszego regionu.

Wyniki tych spotkań przedstawiają się następująco: Gorce – Jarmuta Szczawnica 5:4, Gorce – Witów Mszana Górna 1:2, Turbacz Mszana Dolna – Gorce 6:3, Gorce – Zyndram Łącko 6:4.

M. Hyrc

W okresie od 01 stycznia – 03 marca 2008 r. na terenie służbowym Posterunku Policji w Kamienicy odnotowano:

- 01 stycznia 2008 r. podczas interwencji domowej w Kamienicy został zatrzymany nietrzeźwy mężczyzna, który wszczął awanturę z rodziną. Mężczyzna ten został przewieziony do Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Nowym Sączu.
- 04 stycznia 2008 r. przyjęto zgłoszenie o zaginięciu mieszkańca Kamienicy, który w miesiącu lipcu 2007 r. wyszedł z domu i nie nawiązał żadnego kontaktu z rodziną.
- 21 stycznia 2008 r. nietrzeźwa kierująca, mieszkanka Proszowic spowodowała kolizję drogową w miejscowości Kamienica.
- 22 stycznia 2008 r. zostały odnalezione zwłoki mężczyzny mieszkańca Kamienicy Dolnej.
- 25 stycznia 2008 r. – doszło do kolizji drogowej na skrzyżowaniu dróg Szczawa - Kamienica - Zasadne.
- 11 lutego 2008 r. w zabudowaniach mieszkalno - gospodarczych w Kamienicy odnaleziono zwłoki zaginionego mieszkańca Kamienicy.
- W nocy z 2/3 marca 2008 r. nastąpił nagły zgon mieszkańca Rabki w lokalu gastronomicznym w Kamienicy.

**Przypominamy o obowiązku trzymania psów na uwięzi, aby nie doszło do pogryzień oraz o zakazie wypalania traw!**

R.Pachowicz

Uczniowski Klub Sportowy

„Mogielica”

działający przy SP nr 2  
w Szczawie,

zaprasza wszystkich chętnych  
do udziału

w 12 Turnieju  
Tenisa Stołowego

o „PUCHAR WÓJTA”  
Gminy Kamienica,

który odbędzie się 5 kwietnia br.  
od godz. 9:00 w SP nr 2  
w Szczawie.

Zapraszamy!

## KRZYŻÓWKA 77

1		2		3		4		5	6		7			8		9	10		11	12		13	
		3				14							15						16				
17								18									19						
						20							21						22				
23			24		25			26		27							28						
			29										30		31				32		33		34
35					36					37				38				39					
			40							41				42				43		44			
					45		46		47				48				49			50			
			7																				
51	52		53	54			55											56		57			
				58			59				60		61		62			63					5
64					65										66								
				67							68							69					
70						71									72								
				73									74						75				

1		2	3	4	5	6		7	8	9		10		11	12	13	14	15	16
---	--	---	---	---	---	---	--	---	---	---	--	----	--	----	----	----	----	----	----

**Poziomo:** 1) Przedpłata, zaliczka. 5) Musi gdy pan każe. 9) W sklepie zwykle obok jogurtu. 14) Z imieninami Cyryla i Metodego 15) Brednia. 16) Powieść z Rzekim. 17) Budynki, które niegdyś wyznaczały granice miasta. 18) Odraza, obrzydzenie. 19) Dawniej wspólne pastwisko gromadzkie. 20) Ciemniej niż szarówka. 21) Zabia paplanina. 22) Kręgowy - w kręgosłupie. 23) ..... Steczkowska. 26) Ukwiecona grządka. 28) Kuchenna „nożosiekierka”. 29) Gadanie zegara. 30) Białe w bawarce. 32) Żelazny - na czarną godzinę. 35) Pojazd ruina. 36) Warszawska pół - babka pół - rybka. 38) Plon z sianokosów. 40) Mniejsze od jardów i stóp. 41) Żargon środowiskowy. 43) Ropucha lub salamandra. 45) Potocznie o metrze sześciennym. 48) O opasłej księdze. 50) Koniec na bieźni. 51) Sygnał ostrzegający przed niebezpieczeństwem. 55) Obwód, dzielnica albo rejon łowiecki. 56) Grottger lub Barciś. 58) Śniegowa - bywa po pas. 60) Jabłko Adama. 63) Sędziwy, brodaty. 64) Owoc „jasia”. 65.) Nici wątków lub planów. 66) Psychiczne przeczulenie. 67) Dał radę Goliatowi. 68) Przyzwyczajenia. 69) Wyparł konia z roli. 70) Kupowany, kasowany, wyrzucany. 71) Modne pończochy sprzed wielu lat. 72) Mebel przysięgłych. 73) Jerzy w roli Wokulskiego. 74) Ubaw czarownic. 75) Wodospad światowej sławy.

**Pionowo:** 1) Skład oręża, arsenał. 2) Smakowanie, próbowanie. 3) Zrzęda, zgorzknialec. 4) Umiarkowany, np. morski i kontynentalny. 5) ..... świata - w ciągu 6 dni (w Biblii). 6) Pospolity łowny ptak wodny. 7) Z niej na pazurki. 8) Do najdalszych rzutów lekkoatletycznych. 9) Tamowany opaską uciskową. 10) Górniak lub Bartosiewicz. 11) Wynik za dzielnikiem. 12) „.... w ciemno” (w programie TV). 13) Skapiradło. 15) Niegdyś inkaustem zwany. 24) Potocznie o dryblasie, drągalu. 25) Perkaty na dziecięcej buzi. 27) Sport z sierpami. 31) Policyjne lokum. 33) Urządzenie do zmiany łańcucha w rowerze. 34) Państwo z Genewą. 37) Ciała wywołujące uczulenie. 39) Jego królową jest lekkoatletyka. 42) Złote - po półwieczu małżeństwa. 44) Wielka rzeka na granicy Chin i Rosji 46) Marian, autor „Końca świata szwoleżerów” 47) Gatunek drozda lub postać z serialu „Janosik”. 49) Brązowy w kolczastej łupinie. 52) Najszynniejszy - Antonio Stradivari. 53) Mały szereg. 54) Kilim na ścianie. 57) Jej porcję zwano niuchem. 59) Pieszczołtliwie o Burku. 61) Doza. 62) Np. słomiana marzanna.

*Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 16, utworzą rozwiązanie, które prosimy nadesłać do 15 maja 2008 r. na adres GOK. Wśród tych, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody.*

*Za rozwiązanie krzyżówki nr 76, której hasło brzmi: „Frasunek zdrowia rabunek”, nagrody ufundowane przez panią Bożenę Gierczyk – Dyrektora Szkoły Podstawowej w Zasadnem wylosowali: Sylwia Ścianek – Zabrzeż 131, Beata Rusnarczyk – Zbludza 95, Damian Opyd – Zasadne 126.*

**Gorczańskie  
wiesci**

**Kwartalnik Gminy Kamienica. Redaguje zespół GOK – u**

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść nadesłanych artykułów oraz zastrzega sobie prawo zmian i skrótów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca.

Skład komputerowy: Stanisław Nowogórski / Nokom

**Adres redakcji:**

Gminny Ośrodek Kultury  
34-608 Kamienica  
tel. 018 33 23 082

e-mail: gokkamienica@wp.pl



# Opłatek Związku Podhalań – uroczyste ślubowanie nowych członków

str. 18



## Dzień Regionalny w Zasadnem str. 18





Laureaci Festiwalu Kolędowego w Szczawie z Gminy Kamienica



Niedziela Palmowa 2008



Laureaci Gminnego Konkursu Plastycznego